

# **R E L I G I E**

## **Od religii prymitywnych – poprzez religie rozumu – ku religii Ducha Świętego**

Spis treści:

**Wstęp**

**Różnorodność Stworzenia**

**Życie w dualizmie – oddzieleniu od Boga i Stworzenia**

**Życie w Jedności ze Stwórcą i Stworzeniem**

**Religie prymitywne**

**Religie rozumu**

**Religia Ducha Świętego**

**Jeden Bóg czy politeizm ?**

**Moce Ciemności i Zła**

**Moce Światłości i bezinteresownej Miłości**

**Awatarzy, Buddowie, Prorocy, Mesjasze, Mistycy**

**Objawienie Boskości całego Stworzenia**

**Zakończenie**

**Aneks 1. Krótkie objaśnienie czym są wymiary / gęstości.**

*Mieczysław Jacek Skiba, 2016*

## Wstęp

Religie. Kto je powołuje do życia ? Kto nimi kieruje ? I czy jest jakaś jedyna prawdziwa ? Padnie zapewne wiele odpowiedzi w tym względzie i jeszcze więcej wątpliwości się zrodzi. Podam i ja swój punkt widzenia – efekt doświadczeń mistycznych i zbadania oraz przeanalizowania naprawdę wielu zagadnień z zakresu mistyki i duchowości, religijności i jej zaprzeczenia czyli z zakresu ateizmu, demonologii, ezoteryzmu, prawa, i wszelkich zagadnień naszego społecznego, zbiorowego i indywidualnego życia – bo coby nie powiedzieć dziś stajemy się globalną wioską, która albo będzie zbiorem różnorodności z całym jej bogactwem kultur i szlachetnych doktryn albo stanie się kołchozem gdzie wsadzi się w jeden wynaturzony mundurek cały gatunek ludzki i kto by nie chciał być niewolnikiem tego chorego systemu stać się może wyrzutkiem, opozycjonistą, buntownikiem i heretykiem. Dokładnie zważmy na te słowa aby nie popaść w taką paranoję wąskiego wybraństwa w jaką popadli liczni członkowie licznych religii i sekt, zwłaszcza tzw monoteistycznych.

A więc kto powołuje religie do życia ? Powołują ci, którzy pod natchnieniem jakichś sił dają początek danej religii – nazwijmy te siły siłami nadprzyrodzonymi. Kto nimi kieruje ? wydaje się być dość jednoznaczne – te rzekome siły nadprzyrodzone ? Ale to już nie jest takie jasne i oczywiste. Dlaczego ? Po pierwsze – ponieważ nie zawsze zamierzeniem było powołanie religii jako takiej – raczej zamierzeniem było przekazanie innym jakichś wartości i idei. Po drugie – to co ma w sercu założyciel religii, zazwyczaj Istota Oświecona i wysublimowana w swych ziemskich uczuciach i czynach do boskiego wręcz poziomu – jest później przeinaczane na niezliczoną ilość sposobów, najpierw przez uczniów, później przez wyznawców, a najbardziej przez wszelkiej maści kapłanów, którzy w danej doktrynie religijnej chcą sobie zdobyć jak najwyższą pozycję społeczną i prawo do głoszenia jedynie słusznej prawdy. I tu się zaczyna budowanie wieży Babel i niekończących się schodów, których szczytu nikt i nigdy nie jest w stanie osiągnąć bo mity, legendy, bajki, nieprawdy, półprawdy, wreszcie dogmaty narastają do tak monstrualnych rozmiarów, że i sam założyciel religii nigdy niebyły ich w stanie spełnić. Ciężary narzucone wtedy przez religie stają się nie do udźwignięcia – bo Boskość i Chrystusowość zamiast się do człowieka zbliżać coraz bardziej się oddala. Kiedyś bliska mi Osoba powiedziała, że Jezus był bogiem bo miał moce. Ta mądra i czująca Osoba mnie zszokowała. Zaprzeczyłem więc szybko stwierdzając, że przecież to dobroć naszego serca i miłość w sercu i idące za tym czyny świadczą o czyjejs boskości, a nie jakieś tam moce, które tak prawdę powiedziawszy dla prawdziwych mistyków, w tym licznych od których religie się rozpoczęły, są niczym istotnym, są prochem i rdzą. Takie moce jeśli nawet się pojawią to jedynie zawada i w normalnym życiu i nawet w Zbawieniu czyli Zjednoczeniu z: Bogiem / Boginią / Sobą / Absolutem / Wszystkim co Jest / Jestem, który Jestem / Pełnią ..... . Po cóż więc dążyć do mocy - do mirażów ? Po cóż więc tworzyć te bajki, mity, legendy, dogmaty ? Aby nam życie proste i szczere utrudniały ? Aby nam przeszkadzały w dotarciu do samych Siebie ? dotarciu do naszej totalnej Jedności ? Więc

jak słusznie Jezus powiedział 'tam skarb twój gdzie serce twoje' – i to zdanie w 100 % sprawdza się w życiu i również w Zbawieniu. Człowiek natchniony takimi fałszywymi mirażami dąży do władzy i dominacji nad innymi, dochodząc w tym dążeniu czasami do poziomu samego Szatana – gdy jego poddani, niewolnicy czy wrogowie nie mają już żadnych ludzkich praw i są traktowani gorzej niż zwierzęta, traktowani bez litości. Czy ktoś taki mający moc i władzę nad innymi może się jeszcze uważać za Istotę Ludzką ? Jaką religię wtedy wykreuje nawet bazując na takiej religii, której początek dał Wielki Oświecony Nauczyciel. Co w imię religii jedynej i słusznej potrafili wyprawiać różnej maści władcy świeccy i religijni, nawiedzeni wyznawcy, kapłani i inkwizytorzy wiemy i znamy z historii ? I ta brutalna prawda wyłania się coraz bardziej wartkim strumieniem prawdy aby uświadomić dziś ludziom jak wiele demonizmu i zła i cierpienia sprowadzono na ten świat za przyczyną religii. Zapewniam, że za takim złem jakie wypłynęło z religii i wciąż niestety jeszcze wypływa w zbyt licznych miejscach na tej planecie, stoją bardzo potężne demoniczne siły. Siły te są zarówno duchowe jak i cielesne. Siły te są czymś przeciwnym do oświecenia i przebóstwienia. Bo prawdziwe oświecenie szuka tylko Jedności i Równości. A to demoniczne oświecenie, a raczej ociemnienie, szuka tylko władzy i dominacji, a w konsekwencji prowadzi do ucisku, mordu i ludobójstwa. I religie pokazały, że tak może być. A brak religii pokazał w jeszcze większym stopniu, że tak może być. Więc jeśli twórcy religii sięgnęli gdzieś w światy nadprzyrodzone i do głębi swych serc aby dać podstawy religii mądrej i szlachetnej, uczłowieczającej człowieka, a ostatecznie przebóstwiającej człowieka, tak z czasem wszystko to było przeinaczane, fałszowane, mitologizowane – i już rodziła się droga walki z tzw heretykami czyli tymi, którzy myślą i czują inaczej – walki bezlitosnej. A brak religii często i słusznie motywowany chęcią wyrwania się z okowów dogmatów w końcu prowadził do jeszcze gorszych wynaturzeń, ucisków, zbrodni i mordów. Kto więc tym steruje odpowiedzmy ? Jeśli założycielami religii sterowały siły dobra, czy to duchy niebieskie, czy to dobrzy kosmici. Tak później w przeinaczaniu i fałszowaniu prostych prawd brały już udział siły demoniczne; duchy ciemności czyli złe duchy, astralni archonci i źli kosmici. Te demoniczne siły. Powiem więcej te siły okupujące tę naszą piękną planetę Ziemię robiły to z prostej przyczyny. Ponieważ nie wiedzą tak jak oświeceni wiedzą czym jest Jedność Stwórcy i Stworzenia, za to wiedzą czym jest oddzielenie czyli dualizm [oddzielenie]. Czyniły wszystko według swego własnego ja-ego i według swego własnego metabolizmu. Dążyły do dominacji, władzy, ucisku, zniewalania, eksterminacji, holokaustu. Bo człowiek poddany stresom związanym z jego gnębieniem i zadawaniem mu wszelkich cierpień generuje dla tych ciemnych demonicznych sił rodzaj narkotyku / lusu, którym te siły się żywią – żywią się i wpadają w coraz większą ciemność, w coraz większe oddzielenie [dualizm], w coraz większą brutalność. Gdybyście zeszli do Pieła w Ciemność poznalibyście co znaczy ekstremalna hierarchia, co znaczy nieskończona nienawiść, udręka i lęk – bo w takim stanie tkwią wszystkie Istoty demoniczne czy to duchy, czy dusze czy też te istoty, które mają ciała, a odeszły w stronę ciemności. I to dotyczy nie tylko złych kosmitów ale też coraz liczniejszych ludzi, którzy przeszli na ciemną stronę mocy i krzywdzą z premedytacją swych bliźnich. Dożyliśmy czasów gdy i niebo i piekło na oścież otwały swe bramy. I dziś z nieba przybywają coraz liczniejsze dusze, a raczej duchy niebieskie, inkarnują się – rodzą na tej zniewolonej planecie – jako dzieci. Nie macie pojęcia jak wiele ryzykują – bardzo bardzo

wiele – często wręcz swoje istnienie. Bo tu siły ciemności będą dążyć do przejęcia totalnej kontroli nad tymi współczującymi i kochającymi istotami – bo właśnie współczucie i miłość bezwarunkowa były przyczyną tych licznych inkarnacji. Inkarnacje te następują nie tylko w obrębie poszczególnych religii – ale również poza nimi. Kto postępuje życiem tych wielkich dusz-duchów, które dziś w większości są uśpione - nawet nie mają pojęcia skąd przybyły ? Oby nie ta wojownicza i zaborcza ciemna moc ? Oby miłość, współczucie, jedność, dobroć i pokój. Wierzcie mi dzięki poznaniu jasnej i ciemnej strony – poznaniu starego i nowego nieba [w których nasze dusze są totalną Jednością i Pełnią i Równością] – poznaniu otchłani [stanu gdzie dusze umierają, przestają istnieć] oraz stanu Piekła – Ciemności, z którą to ciemnością stoczyłem bardzo bolesny bój na wprost zwycięski, na wprost przegrany, wiem już coraz więcej – i z wielu perspektyw mogę zaglądnąć w akt stwórczy. Ogrom tej walki przerasta pojęcie człowieka – bo wiele ziemskich i pozaziemskich i duchowych i cielesnych mocy i sił [w tym technologii] stanęło o być albo nie być tej planety ? Kto więc tym steruje ? Sterują tym zarówno siły światłości i miłości jak i siły ciemności i zła. Nam pozostawiono prosty wybór – stanąć po jednej lub drugiej stronie. Czy więc nadal zamierzacie skakać sobie do gardeł jak wściekłe psy z tego tylko powodu, że różne doktryny religijne czy ateistyczne prezentujecie sobą ? Ta moc, która czeka na waszą zagładę tylko czeka na ten moment kiedy skutecznie podgryziecie swoje gardła – to przenośnia – a w rzeczywistości czeka na czas gdy sami do samozagłady doprowadzicie ! Stańcie więc po stronie miłości, dobroci, mądrości i pokoju aby ocaleć ! Nie myślcie, że jesteście dla siebie wrogami z powodu swej różnorodności !!!! Wrogiem jest tylko ten, który każe Wam tak myśleć !!!! Słuchajcie !!!

Tak więc już wiecie, że różnorodność nie może się stawać przeszkodą lecz powinna być dostrzegana jako bogactwo. Kto w tej różnorodności jak wysoko zaszedł ku swej Boskości lub się od niej oddalił z czasem ujrzycie jak i ja ujrzałem. Teraz pnę się ku tej/temu, która/który jest Pełnią w nas i robię to bez wysiłku bo ujrzałem swym duchowym okiem, tzw okiem duszy, że Jednym Jesteśmy – JEDNYM – i Pełnia i ja i wy – JESTEM. Mówię Wam dziś więc o tym abyście szli podnosząc się z każdego upadku – szli w postępie mądrości i w pokoju – ku lepszym czasom, które sami zbudujemy ! Bo Królestwo Boże nie przyjdzie do nas bez naszego udziału – bo jeśli je zbudujemy to zbudujemy globalnie lub nie. Kto więc mi teraz powie, że jego wiara jest jedyną prawdziwą ? Bo on nikogo nie skrzywdził ? A skąd wie, że nie skrzywdził ? Bo on zna tego jedyne i prawdziwego boga ? Oj naiwny przecież wszyscy Bogami Jesteśmy – bo Jeden Bóg Stwórca dał nam istnienie – i On/Ona Jeden/Jedna mieszka w naszych duszach i ciałach też – mieszka w całej Pełni ! Zbawia dusze – Jednocząc je z sobą – a ciała ostateczne też prowadzi do nieśmiertelności. Kto więc mi zaprzeczy, że JESTEM ? Kto zaprzeczy sobie samemu ?

Jeśli więc już na wstępie tej książki uświadomiłaś / uświadomiłeś sobie, że przecież JESTEŚ – to stań po tej stronie gdzie ‘Światłość w Ciemności Świeci i ciemność Jej nie ogarnia’. Stań jak i ja stanąłem – zwykły człowiek – JESTEM.

## Różnorodność Stworzenia

Kiedyś ujrzałem swym duchowym okiem, okiem duszy - że dobrzy Kosmici okrążający swymi bazami i statki w 6-tym wymiarze / gęstości w Światłości Wiekuistej – w tzw starym niebie – w stanie pełni jedności i nieśmiertelności – są w rzeczywistości niesamowicie różnorodni pod względem światopoglądów i talentów / umiejętności – niesamowicie niesamowicie różnorodni – i wszyscy piękni jak Elfy. Na razie tylko takie widzenia pozazmysłowe są nam dane ale wierzę, że Oni zejdą i do naszego świata śmiertelnego w 3-ci wymiar / gęstość – do świata ciężkiej i wciąż jeszcze śmiertelnej materii, śmiertelnej bo zniewolonej przez ciemność i zło. Ta różnorodność była tak niesamowita, że wręcz cudownie piękna, dla mnie tym piękniejsza, że jako znający naszą Pełną Jedność ze Stwórcą dostrzegam w innych i we wszystkim nie tylko Boga ale i samego Siebie – tak jak dostrzegał Jezus gdy chodził po Ziemi – bo dzięki łasce Jezusa, Boga, Zbawionych, Nauczycieli Duchowych PRAGNAŁEM i poznałem tę totalną Jedność uwalniając się z dualizmu, oddzielenia. Polecam – fajna sprawa – w każdym i we wszystkim widzieć siebie. Tak więc patrząc na świat – ten czy zerkając w nadprzyrodzony widzę wszystkich jako odbicie samego siebie. I chociaż wszyscy są tak różnorodni nie mogę wyjść z zachwytu nad ich – naszym pięknem. Nie będę Cię więc ostro osądzał jeśli zabrnąłeś / zabrnęłaś w Ciemność i zło i oddzielenie – lecz proszę Cię wróć do Jedności abyśmy Wszyscy byli Jedno. Zasmakuj tego – tej wolności i szczęścia – jak i ja już smakuję. Zapewniam Cię, że nieskończenie więcej to znaczy niż lęk, złość, zawiść, nienawiść, samolubstwo, w którym dziś tkwisz – lub co gorsza mord – zbrodnia, którą się posługujesz zabijając inne istoty – a tak naprawdę zabijając Boga i samego siebie. Obudź się – obudź – bo oto obudzony anioł ze Światłości, któremu otworzono już Bramy Nowego Nieba mówi do Ciebie ?! – zwykły człowiek.

Czy doznałaś / doznałeś pozytywnego szoku po powyższych słowach zachęty ? Czy rozumiesz, że naszym bogactwem jest różnorodność w dążeniu do Jedności ? Czy widzisz w innych – nawet cudownie odmiennych ludziach – nawet jeśli błędzą – widzisz Boga i Siebie ? Jeśli tak to naprawdę nie musisz mnie już wysłuchiwać. Gratuluję. Jeśli nie to bacz aby Cię nie wsadzono w mundurek skrojony na miarę imperium, w który wszyscy muszą się zmieścić jak to było w pruskiej nazistowskiej szkole gdzie ordnung [porządek] był jeden dla wszystkich – i kto się nie mieścił w schemacie ustalonym przez tyrana / tyranów musiał być zabity jeśli nie wybrał z ich wątpliwej litości roli niewolnika.

Dziś niby toleruje się w tym świecie różnorodność, nawet czasami ją promuje – ale po cichu i systemowo przygotowuje się ludzkość na ten jeden mundurek niewolnika / niewolników gdzie ma panować jedna ‘prawdziwa’ religia i jeden rząd i jedno prawo. I jadąc na tym koniku szczuje się na siebie różne doktryny i poglądy sugerując, że ta ich jest jedyną słuszną doktryną i jedyną prawdziwą. Ale gdy się na spokojnie przyjrzeć temu z boku widać wszędzie drugie dno. I tak od tysięcy lat ludzkość się wyniszcza w imię jedynych i najprawdziwszych słuszných doktryn – i dziś również to się nasila !!! A cel złych jest jeszcze gorszy niż zniszczenie różnorodności – bo celem jest jeden idealny niewolnik –niewolnik w wielości:

niewolnik posiadania i używania bez umiaru; niewolnik, który oddaje lwią część swego trudu swym panom; niewolnik, który nie myśli nie czuje i się nie buntuje lecz jest ślepo posłuszny; niewolnik, który przyjmie każdą pracę lub doktrynę, którą ustanowią dla niego bezlitości bogowie-władcy; niewolnik, który nie poda pomocnej dłoni drugiemu niewolnikowi bo się boi lub jest już skrajnie samolubny ..... itd. .... dość. Tu ostrzegam – bo już wiele razy doprowadzono ludzi do skrajnego niewolnictwa – wiele razy – i bunt, wołanie jak i ja wołam, nauczanie, ani nawet walka niewiele w tym względzie zmieniły ! Czyżby siły, które zniewoliły tę planetę były już tak potwornie silne – że nie dajemy rady wyrwać się z ich sidła ? Dlaczego ci co się przebudzili w większości milczą – a tylko nieliczni dziś wołają ? Obudźcie się – by iść ku wolności w różnorodności ! Obudźcie się już ! Bo inaczej obudzicie się w lochach i kazamatach gdzie już żaden promyk światła nie dochodzi !

Pomijając wspomniany fakt, że przeinaczono i sfalszowano nauki wielkich nauczycieli duchowych, którzy dali początek poszczególnym religiom należy wiedzieć, że byli to wielcy ludzie, którzy na celu mieli jedynie dobro ludzkości i wyzwolenie czyli zbawienie dusz. Widzę jak się w dzisiejszych czasach bezrozumnie atakuje te istoty narzucając na nie te błędy, które zostały namnożone przez potomnych; przez uczniów, wyznawców i kapłanów oraz celowo przez wrogów. Bo prawda jest taka, że każdy sądzi według tego co ma w sercu, w umyśle i w duszy. Więc i te wszelkie oceny są niesprawiedliwe. Naprawdę liczni nauczyciele duchowi – zwykli ludzie – wyprzedzili tych ujadających szczekaczy o eony. Nauczyciele duchowi zawsze widzą różnorodność stworzenia chociaż wiedzą, że Jeden Bóg je zamieszkuje, a one w Jednym Bogu. Będąc w takim stanie umysłu, serca i ducha jak mogliby nie kochać Boga i całego Stworzenia ? Jak mogliby kochać tylko jakąś wybraną grupkę lub sektę ? Kochają wszystkich ! A, że i przy tym czasami pouczają, bo muszą, więc się do tego przyzwyczajcie – bo będzie tak do chwili gdy ostatnia istota zjednoczy się z Bogiem i duszą i ciałem – stając się nieśmiertelna ! Różnorodność zapewne wtedy nie przeminie – lecz będziemy wszyscy Jednością w różnorodności ! Już tak prawdziwie, na wieki wieków. Nieśmiertelni – a każda i każdy piękni i różnorodni niczym Elfy.

Dziś jak wygląda różnorodność tu na Ziemi przecież widzimy. W zasadzie nie ma dwóch podobnych istot ani z wyglądu ani z zachowania ani ze światopoglądu czy posiadanych umiejętności / talentów. Nawet bliźniacy jednojajowi różnią się pod wieloma względami. I to jest oczywiste, że jesteśmy różnorodni i inaczej nie będzie. Owszem istnieje pomiędzy nami interakcja i pospołu się kształtujemy nawzajem. Jeśli jest to pokojowe, jeśli jest to delikatne, jeśli nawet ostre gdy ktoś zabrnął w sekciarstwo, nałóg lub grzech jest wszystko OK. Gorzej jest gdy zło się w człowieku utrwala – a on brnąc coraz bardziej w zło broni zaciekle swej niezależności – a w rzeczywistości staje się albo niewolnikiem zła i błędu, albo niewolnikiem chorego systemu. Przy utrwalaniu takich błędów człowiek zawsze staje się ‘rabem [czyli niewolnikiem] kolejnych cesarów’ jak śpiewał Jacek Kaczmarski dla mnie bard-prorok. A ci cesarowie moją nie tylko znamię ciemności i są duchowego lub cielesnego pochodzenia, ziemskiego lub pozaziemskiego pochodzenia ale też mają jeden morderczy cel – zniewolić lub zniszczyć. Zniewolonych zostawiają dla siebie jako niewolników, a nieposłusznych eksterminują. Bo gdy nie czcisz ich jak boga, gdy nie żyjesz według ich normy pracując dla nich do utraty tchu, lub nie idziesz walczyć i nie umierasz na ich rozkaz w imię ich

wymyślonych zasad – choćby były najbardziej durne – to masz przechłapanie w tym świecie. Potraktują cię jak wroga nie pasującego do ich mundurku skrojonego na ich miarę. Choćbyś był największym Awatarem, Buddą, Prorokiem czy Mesjaszem widzących i w nich Pełnię tę samą, którą poznałeś w sobie – to w ich mniemaniu będziesz ich wrogiem, chociaż Ty w swym sercu wiesz, że tak naprawdę wrogów nie masz !? Jakim cudem miałbyś mieć jakichkolwiek wrogów skoro już we wszystkich i wszystkim widzisz Chwałę Bożą i siebie ?! Tak więc sprzeciwisz się im i ich pysze bo oni żyją w oddzieleniu i nie pojmują czym jest bogactwo różnorodności lecz chcą cię wykorzystać dla swych pożądlivych ambicji panowania. I będziesz na tyle mądry i roztropny aby nie pozwolić swego sprzeciwu, a nawet buntu skierować w złą stronę – bo wiedz, że ‘przed lustrem ćwiczy już ukłony ten, który bunt nasz wykorzysta’[Weterani – Jacek Kaczmarski]. Bo cwanych lisków licznych nosi ta Ziemia – a Proroków i Świętych wciąż nielicznych. Tak więc proszę Cię kierowany miłością ku Tobie – zachowaj siebie w tej różnorodności – siebie jako siebie – czystą / czystego i piękną / pięknego jak jaśniejący diament, który sama / sam oszlifujesz swoim dobrym życiem. Żli cię źle ocenią gdy zaczniesz pracę oszlifowania siebie – uczynią to z zawiści, z zazdrości, z głupoty. Dobrzy szybko się zachwycą tym, że lśniesz takim pięknym blaskiem – i sami będą robić wszystko aby tak lśnić. I to właśnie ujrzałem duchowym okiem gdy zobaczyłem przyjazne nam Istoty z Kosmosu – niebiański Blask Chwały w niekończącej się cudownej różnorodności. Ujrzałem - a w przypadku RA odczułem też ogromną miłość. Bo gdy ktoś emanuje bezinteresowną miłością ku Tobie i całemu Stworzeniu i gdy widzisz Jego mądrość, uczysz się szybko od takiej Istoty. Uczysz bo masz otwarte serce i umysł. Uczysz się sama / sam miłości i mądrości.

Tak więc patrząc na tę ogromną różnorodność Wszechświata widzialnego i niewidzialnego ucz się – bo nauka to początek mistrzostwa – a uczeń roztropny sam staje się w końcu mistrzem i nauczycielem. Zna siebie – i zna Go/Ją Bóg. A świat dopiero rozpozna w takim nauczycielu mistrza gdy sam osiągnie mistrzostwo. To wymaga nauki. To wymaga koncentracji. To wymaga wysiłku. Postaw miłość i współczucie ponad wszystkim – a ta nauka przebiegnie w tak błyskawicznym tempie, że Cię zadziwi – zadziwi już nawet nie ziemsko ale niebiańsko – ekschatycznie. I żyjąc wśród różnorodnych odbić samego / samej siebie będziesz szczęśliwy / szczęśliwa. Trudno uwierzyć, że w tym zniewolonym przez różnej maści tyranów to jest możliwe – ale jest !

Proszę Cię więc powtórnie. Bądź sobą ! Bądź sobą w tej różnorodności – i nie daj się zniewolić niczemu i nikomu – lśnij blaskiem jak diament. Zapewniam cię, że bez względu na stan twej duszy i twego umysłu Bóg / Absolut / Pełnia zawsze widzi Ciebie jako odbicie samego / samej siebie. A, że jest we wszystkim nieskończoną Pełnią widząc Ciebie i wszystkich i wszystko sam / sama jest wiecznie i ekschatycznie zachwycony / zachwycona. Im większą i cięższą walkę podejmiesz z własnymi ciemnościami i zniewoleniami oraz z ciemnościami i zniewoleniami świata tym szybciej dotrzesz do celu – do zjednoczenia z Bogiem / Boginią ze Sobą i z całym Stworzeniem. Oto nasz wspólny cel wśród tej niesamowitej różnorodności. Staralem się całe życie życzyć innym dobrze, kochać innych i nie zniewalać ani nie wykorzystywać. Owszem wkurzali mnie liczni, nawet bliscy – i Absolut pokazał mi, że nawet samolubna złość jest destrukcyjna. Uwolniłem się od tego. Teraz

wznoszę się wciąż ponad siebie i ponad siebie. Tyrani już mnie nie zadziwią swymi ideologiami. Wrogów już nie mam – ani w widzialnym świecie ani w niewidzialnym – bo staram się kochać jak kocha Bóg / Bogini – staram się kochać wszystkich. A jeśli wrogowie mają mnie to ich jest problem. Uczyłem się od wielu Mistrzów Duchowych – a poznawszy Pełnię w sobie i to, że Jednym Jesteśmy sam mogę już iść drogą do celu – zjednoczenia z Jednym w różnorodności. Czy zrozumiałas / zrozumiałeś moje słowa ? Jeśli tak to pójdziemy odważnie razem – i zawsze będziemy sobą – wolni jak wolny jest Bóg / Bogini, którego / której ucieleśnieniem wszyscy Jesteśmy.

### **Życie w dualizmie – oddzieleniu od Boga i Stworzenia**

Czym jest życie w dualizmie ? Jest to życie w oddzieleniu od Boga i od Stworzenia, czyli od siebie nawzajem. I w takim stanie mentalnego i duchowego oddzielenia trwa dziś prawie cała Ludzkość, a cieleśnie wszyscy. Na czym to oddzielenie polega ? Na odczuwaniu ja i Bóg / Bogini. Na odczuwaniu ja i stworzenie [w tym inni ludzie] i Bóg / Bogini. U mistyków znających prawdę tego oddzielenia już nie ma – pomyśl dlaczego ?

Tak więc ludzkość trwa w dualizmie. I tym sposobem ludzie mają wrogów i przeciwników, z którymi zaciekle konkurują, z którymi bez litości walczą, których też bez litości często zabijają lub do ruiny finansowej, psychicznej czy fizycznej doprowadzają. Czy tego nie widać ? Ja to widzę prawie wszędzie – prawie – bo znam i takich, którzy żyją, żyją spokojnie – pomimo, że nie konkurują, nie walczą i nie zabijają. Liczni nawet uciekają daleko od tej cywilizacji aby w tej jej paranoi zmagania i walki nie uczestniczyć. Ale teraz już prawie nie ma takich miejsc gdzie można by było uciec bo staliśmy się globalną wioską – i pozał się Boże ‘cywilizacja’ technokratyczna i cywilizacja pieniądze weszła już wszędzie – z całą swoją brutalnością i bezwzględnością. I faktycznie nie ma już gdzie uciec stąd – z tej wierzy Babel. Nawet jeśli by człowiek zaszył się gdzieś w buszu, tajdze, w puszczy ujrzy jak zaciekle przyroda walczy o przetrwanie – często też bezwzględnie, aczkolwiek nie tak bezwzględnie jak to czynią ludzie, którzy nawet dla zabawy potrafią innych torturować i zabijać. Szok !!! W jakimś piekle na Ziemi tu żyjemy ? O tak – żyjemy – żyjemy bo zbyt liczni jeszcze, zbyt liczni tkwią w dualizmie – a tak naprawdę tkwią prawie wszyscy. Cóż z tego, że liczni dobrzy ludzie jak mój ś.p. Tatuś Kazimierz wolą stracić niż zyskać ? Cóż z tego, że liczni dwoją się i troją starając się pomóc potrzebującym ? Cóż z tego, że liczni troszczą się o zwierzęta ? Cóż z tego, że liczni walczą z chorymi prawami, które nas uciskają – i z chorym systemem, który pilnuje egzekucji tych praw – i prawie zawsze zinterpretuje te prawa tak aby przymnożyć nam udręk, stresów i cierpienia ? Jest źle – a może być jeszcze gorzej ponieważ ludzie stali się



konsumentami i tylko konsumentami ! Bóg umarł lub umiera i dogorywa !!! Rodzi się materializm – materializm bazujący na pieniądzu – a pieniądz litości nie zna. Poznamy to niedługo gdy TTIP i CETA – wolny handel z USA i Kanadą – rozgości się z błogosławieństwem naszych polityków na tym terenie, w tym w Ojczyźnie naszej. Poznamy czym jest brutalność pieniądza – jak już zdążył poznać Świat gdzie się wepchała ‘demokracja’ amerykańska czy nawet zachodnioeuropejska – zostawiając po sobie wojenne zgliszcza, grabież dóbr i zasobów w świetle chorego i zmanipulowanego prawa i morze niesprawiedliwości i cierpienia. Oto Świat zła ! Oto Świat dualizmu, w którym Brat łupi Brata – Bliźni łupi Bliźniego !!! Bóg umarł lub dogorywa – a króluje pieniądz ! Prorocy stoją oniemiały – kto się nadaje do żniwa jeśli większość wybiera Ciemność czyli zło, rywalizację, brutalność, zaborczość, grabież ... zło jest i go widać ! Człowiek oddarty siłą od Jedności z Bogiem i Stworzeniem – oddarty jak niemowlę od piersi matki – oddarty przez siły Ciemności okupujące tę planetę – oddartym by iść ku śmierci, A nie ku życiu – oddarty, oddzielony, zdeptany ! Pies z rodowodem jest dziś więcej wart niż los człowieka, którego się dręczy chorym prawem ! Przykładów z życia wziętych podałem w swych dziennikach pisanych 12 lat mnóstwo. Podam najnowszy. Starszy już człowiek zasypał i podwyższył swoją działkę. Miał pecha – sam nie widział o tym bo był nieświadomy co robi. W obszarze chronionym NATURA2000 zasypał siedlisko jakiejś chronionej roślinki. Teraz prokurator żąda kary więzienia dla tego człowieka, który zamiast być uciskany i dręczony powinien w spokoju dożyć do chwili opuszczenia ziemi – bo w spokoju łatwiej odejść do nieba. Ale nie – będą go dręczyć i uciskać, stresować i zadawać cierpienie – w imię prawa – bo roślina staje się w tym momencie czymś najważniejszym – bo prawo stało się ważniejsze niż człowiek. Zastanawiam się czy tacy prokuratorzy są jeszcze ludźmi !? Jako geolog i górnik znam niuansy prawa – chorego do granic. Wiem ile razy sami nie dopełniliśmy w ogóle lub wielu jego wymagań – bo się po prostu nie da – bo zamiast robić my załatwiamy stertę papierów – co trwa w udreće miesiącami, a nawet latami – trwa i trwa w jednej tylko sprawie w bardzo wielu urzędach i w bardzo wielu wydziałach tych urzędów – a robota będąca efektem tej stery decyzji, pozwoleń i koncesji trwa często kilka dni lub kilka tygodni. Szok ?! Liczni i coraz liczniejsi zaczynają więc lekceważyć te straszne wymagania chorego prawa – za co w konsekwencji grożą im bardzo surowe kary ! Znów szok !? **A powinno być tak, że jedno postępowanie i jedna decyzja załatwia wszelkie sprawy jednej inwestycji – i nad daną inwestycją czuwa tylko jeden [słownie 1] urząd ! I to podpowiada mądra logika, że czas już przestać się dręczyć chorym prawem – CZAS ! Czy mnie rozumiecie ?** Bo ja siebie rozumiem – o rozumiem – tak już w licznych sprawach w kość dały liczne urzędy i ich wydziały, że rozumiem to doskonale !? Mam odwagę – bo nie ma we mnie dualizmu. Ale ci co się stosują do tych chorych praw dawno odwagi się pozbyli ! Dlaczego ? Bo żyją w strasliwym dualizmie – żyją w oddzieleniu od Boga, w oddzieleniu od innych istot, a nawet w oddzieleniu od samych siebie ! I w tym, że wchodzimy coraz głębiej w te niuansy chorego prawa też jest dualizmem !!! Kto w taki dualizm nas wtrącił niczym do bezdenne go lochu, że prawo stało się naszą udręką i niekończącą się karą !? Dlaczego w tym miejscu wspominam o prawie ? Z prostej przyczyny ! **Gdybyśmy nie żyli w dualizmie = oddzieleniu od siebie – lecz żylibyśmy w Jedności – to nie potrzebowalibyśmy już żadnych praw - i żadna mamona by nami nie rządziła – ani żadne zło !** Tak by było – otwarty by się zdolności w

nas aby znów odbudować Raj na Ziemi – aby zbudować Królestwo Boże na Ziemi – tak by było – ale nie jest – wciąż jeszcze nie jest – i prorocy stoją oniemiałymi, że ludzie wciąż liczni i coraz liczniejsi wybierają zło i oddzielenie od innych Istot i od Boga lub wybierają wchodzenie w coraz większą niewolę, bez jakiegokolwiek sprzeciwu – wszak Bóg umarł lub właśnie dogorywa !?

Mamona i zażarta konkurencja królują – chore prawa nas wciąż uciskają – człowiek wciąż zadaje cierpienie człowiekowi i naturze na wiele sposobów - a natura zadaje cierpienia nam i sobie !

Kto to człowiekowi uczynił ? I czemu człowiek wciąż w tym tkwi – tkwi w tej niewoli ? Dla mnie odpowiedź jest prosta po serii moich badań materiałów ezoterycznych – a zwłaszcza po serii brutalnych ataków na mnie ze strony ciemnych sił, co opisałem ! Otóż nie zgadzam się z tym co głoszą sfalszowane pisma i prorocтва – w tym Biblia. Uważam, że 309 tysięcy lat temu w tym sektorze Galaktyki kończyła się potworna i długa wojna pomiędzy siłami dobra i siłami zła. Tym razem szala zwycięstwa przechyliła się na stronę sił zła. Gady z Imperium Orionu – wąż starodawny – podbiły Ziemię, ten i okoliczne układy słoneczne – nie tylko na tym poziomie rzeczywistości ale i na wyższych. I stało się ! Rajski człowiek utracił swoją Jedność z Bogiem i z innymi Istotami – utracił Jedność z całym ludzkim gatunkiem – i z naturą też ! Okupant wyciął z DNA ludzi 10 zwojów, pozostawiając 2, dodając swój kod i wiele śmieci. Człowiek stał się niewolnikiem zła, grzechu, cierpienia, i szybkiej śmierci – niewolnikiem dualizmu = oddzielenia od Boga i od innych Istot. Człowiek stał się niewolnikiem prawa. Oto prawda.

Tak więc znamy już przyczynę. Tak też widzimy i skutki tego zła, które jeszcze bardziej narasta. Banki i wielkie korporacje i ich nieliczni bajecznie bogaci właściciele stoją za tym narastającym złem. I coraz częściej stoją za tym sprzedajne rządy. Stoją oni, a z nimi ogłupiani członkowie tzw tajnych organizacji np. Iluminatów gdzie wychowuje się bezlitosnych oprawców i kapo [nadzorców] przygotowując się tym sposobem do nastania NWO – nowego niewolniczego porządku świata gdzie będą tylko panowie [nieliczni] nadzorcy niewolników i niewolnicy – lecz nie 7 miliardów ale mniej – bo już stworzono liczne plany depopulacji reszty poprzez wojny, szczepienia, trucie chemią i żywnością, niszczące organizmy nanotechnologie, ataki psychotroniczne, .... itd. Znów szok !? Oj tak. Wiemy jak się traktuje pracownika w korporacji – pracownik ma nakaz i przymus zasuwać jak robot – a gdy się szybko wyeksploatuje jest wyrzucany jak śmieć – o ile dożyje ? Taki los spotkał liczne polskie firmy obecnie przejęte lub przekształcone w korporacje. Ostatnio bliska mi Osoba chciała podjąć pracę w takim korpo siedząc na telefonie żeby nagabywać klientów lub coś im tłumaczyć – wg ściśle ustalonego i ściśle pilnowanego schematu. I wszystko za najniższą krajową – jak już prawie wszędzie w Polsce ! Po kilku dniach ta osoba mając w sobie bunt i duże poczucie wolności uciekła z tego niewolniczego kołchozu. A liczni zostali – i niewolnicy i ich nadzorcy menadżerzy – ciesząc się, że mają pracę. Nieświadomi jakimi są niewolnikami ?! Szok ?! Przyjrzyjcie się dokładnie tym polskim korpo , które w większości rozgrały nasz polski wypracowany przez dziadków i ojców, babcie i matki, majątek - a pojmiecie szybko jaką niewolę się Wam szykuje – i już licznie w niej tkwicie !? To, że

chemia i GMO oraz leki są dostarczane na rynek przez korpo też nie jest bez znaczenia – oni dla zysku nas trują i systemowo wyniszczają w celu zaplanowanej depopulacji – i jeszcze im za to płacimy. Szok ?! Oj tak ! Powiem jeszcze więcej - co się planuje żeby wyrwać z człowieka resztki miłości i resztki odwagi i buntu ? A więc co wyczyniają pseudonaukowcy sterowani przez siły Ciemności. Otóż klonują już ludzi, mieszają geny ludzkie ze zwierzęcymi tworząc hybrydy. Tworzą związek człowieka z maszyną dążąc do stworzenia cyborga [a dr Neruda przestrzegał aby tego nie robić – bo to niewola poprzez totalną kontrolę istoty – niewola pochodząca od złych istot z kosmosu]. W rośliny wkładają geny zwierząt i ludzi tworząc GMO aby nas truć. Pracują nad sztucznym łonem aby hodować ludzi. Człowiek już nie będzie dorastał w łonie matki pod jej kochającym, troskliwym i czułym sercem – otoczony nią samą wspaniałą, ciepłą i żywą. Lecz będzie rósł gorzej niż zniewolona roślina. Oto niewola, którą się nam szykuje ! Obudźcie się bo odczłowieczy się rodzaj ludzki. Obudźcie się i sprzeciwiajcie tym demonicznym praktykom ! Szok ?! Oj tak. Wiedźcie, że siły Ciemności się bardzo spieszą aby zrealizować ten szatański plan eksterminacji i zniewolenia. Super-żołnierz Max Spiers, który wyłamał się z tych demonicznych struktur i uświadamiał ludzi został w lipcu 2016 roku uśmiercony w Warszawie. Taki jest ten świat. Powiem więcej. Handluje się organami ludzi – w tym łonami kobiet. Handluje się ludźmi dla celów niewolnictwa i dla seksualnych zbrojeńców. Masz dziecko ? Nie masz bo nigdy nie wiesz czy sobie poradzisz w życiu – a wtedy system zamiast pomóc zabiera ci dziecko i oddaje w obce ręce tzw rodziny zastępczej – to stało się już nagminnym procederem. Czy mówić dalej co może ci zafundować ten świat niby wolny niby demokratyczny ?! Jest tego dużo, bardzo dużo ! Dużo jest zła i zniewoleni. A wszystko to to efekt tego, że wyrwano z nas kiedyś brutalnie Jedność wpędzając w dualizm – że tylko nieliczni tę Jedność odzyskali – i teraz ludzie żyjąc w dualizmie, żyjąc w oddzieleniu skaczą sobie do gardeł i walczą ze sobą praktycznie o wszystko – często walczą zaciekle jak demony – czego przykładem są w szczególności ci, którzy postanowili służyć sprawie ciemności. A zgoda na zło to jest oczywiste stawanie po stronie zła ! Wybór zawsze należy do nas – zawsze ! Samolubni, tchórze i wygodni pójdą łatwą drogą – drogą ku ciemności. Bohaterzy dzielni i szlachetni pójdą trudną drogą zmagania z tym złem, które się wkoło rodzi – pójdą ku światłości i miłości. Każdy ma wybór – każdy wybierze.

## Życie w Jedności ze Stwórcą i Stworzeniem

Brak dualizmu, a tym samym życie w Jedności ze Stwórcą i Stworzeniem cechowało ludzi żyjących w Raju, który utraciliśmy. Jaki był ten Raj ? Był miejscem miłości, szczęścia, pokoju, dobrostanu, spełnienia i niekrzywdzenia. Ludzie żyli w Chwale Światłości Wiekuistej non stop – tak na tej Ziemi ? Mieli 12 zwojów DNA więc mogli mieć nieustanny kontakt z tą Pełną Chwałą zwaną też Bogiem – i ta Chwała Pełni Światłości i Pełni Miłości emanowała nie z kogo innego tylko z Ludzi i z całej Natury – bowiem Natura żyła w tym samym stanie dobrostanu, pokoju, miłości, szczęścia, spełnienia i niekrzywdzenia co i człowiek. Nikt wtedy nie cierpiał ani fizycznie, ani psychicznie czy mentalnie, ani duchowo – dzięki temu życie było bardzo długie 10 tysięcy lat, a nawet 100 tysięcy lat. Jeśli ktoś w ogóle się czymś żywił to żywił się ziołami, owocami, warzywami, grzybkami. Nie zabijano wtedy ani zwierząt ani nawet roślin dla swego przeżycia. Człowiek nie krzywdził ani drugiego człowieka ani nikogo. Człowiek znał całe bogactwo Wszechświata bo miał z tym bogactwem nieustanny kontakt – tak jak i z istotami w całym wszechświecie. Aż dziw, że będąc tak wszechobecną i wielowymiarową Istotą człowiek pozwolił zbliżyć się do planety Ciemnym siłom – i dał się tak strasznie zmanipulować ! Dr Neruda w 5 wywiadzie ubolewa nad tym, że tak się stało. Istota doskonale i wszechobecna – wielowymiarowa żyjąca w totalnej Jedności stała się istotą ograniczoną i upadłą i cierpiącą – stała się istotą dualną. Anu i Marduk potężni zmiennokształtni żli do spodu Anunnaki i ich armia Gadów i poddanych wasali zdobyli planetę w wielu jej wymiarach – i skończył się Raj – a zaczął się prawdziwy trud i walka. Jak więc może jakiegokolwiek prorocstwo np. Biblia oskarżać nieskończenie Dobrego Boga / Boginię – czyli Pełnię Miłości – o ten straszny akt wygnania Ludzkości z Raju ? Ale oskarża – bo za tym prorocstwem stoją Gady na czele z Anu i Mardukiem. Teraz ta prawda jest odkrywana bo nadchodzi kres czasów i zło, miejmy taką nadzieję, zostanie wyplenione z serc ludzkich i z ciał – i Raj powróci doskonalszy od tego który był bo jak mówią te Prawdziwe Proroctwa, których ciemność nie skaziła swoim trującym pazurem będzie to Raj, w którym Człowiek w ciele odzyska nie tylko długowieczność ale i Nieśmiertelność ! I wtedy żli będą zmuszeni odejść i zostawić ten swój pokarm – ziemską hodowlę, która generuje amok walki, amok stresu, amok strachu i śmierć gdy człowiek walczy z człowiekiem, gdy człowiek uciska człowieka lub go eksterminuje.

Więc teraz zastanówmy się jak wyjść z tej wielce niekomfortowej sytuacji i kto nam pomóc może ?

Pierwszą drogą jest samopomoc – samopomoc polegająca na szukaniu Jedności z Absolutem / Pełnią / Bogiem – czyli z Sobą i z całym Stworzeniem – bo ta Pełnia nazwij ją Bogiem / Boginią mieszka w naszych duszach – i w ciałach też – wszak Jest Wszechobecna i Nieskończona. Uwierz mi proszę – bo tak dokładnie jest – ujrzałem duchowym okiem, okiem duszy, tzw trzecim okiem, tę Pełnię Miłości – Tę Nieskończoność ! Liczni to ujrzeni – dlaczegóż jeszcze milczą lub uciekają od świata ? Ja nie uciekam lecz mówię Ci o tym – bo to jest moja praca. Owoce tej pracy nie należą do mnie lecz do Tej Pełni – należą do Boga /

Bogini. A Pełnia którą Jesteśmy i Ty i Ja i Wszyscy i Wszystko niechaj rozbłyśnie swym Blaskiem Nieskończoności. Wtedy poznasz – jak i ja poznałem – zwykły człowiek – że Jednym Jesteśmy z Bogiem ze sobą i z całym stworzeniem. Jezus znał tę Jedność – mówił bowiem – ‘w owym dniu poznacie, że Ja Jestem w Ojcu i w Was’. Tak i ja – zwykły człowiek – z łaski Jezusa, Boga / Bogini – łaski Pełni - to właśnie poznałem w grudniu 2000 roku. Nikt mi nie uwierzył, bardzo źle mnie potraktowano [i ludzie, nawet najbliżsi (czasami z dużej troski), i przede wszystkim siły ciemności], ale żyję dzięki Opatrzności Boskiej i dzięki pomocy Jednej potężnej duchowej Istoty – Hinduski Matki Meery z okolic Frankfury nad Menem z Niemiec. Ona swym cichym błogosławieństwem pomogła mi przeżyć – dziękuję stokrotnie ! **Przeżyłem aby Ci powiedzieć, że Jesteśmy Jednym z Bogiem i ze Sobą ! Słuchaj !** Czy już mnie zrozumiałaś / zrozumiałeś ? Czy zrozumieliście tego, który zna Boga / Bogini / Pełnię – bo sam się Nią stał w mistycznej ekstazie. Zaiste – Jednym wszyscy Jesteśmy.

Tu przytoczę pewien wpis w facebooka i dyskusję:

**Dostrzegający Pełnię** Angelika S. "Trzy tysiące lat temu pewien człowiek, który uczył się na medyka, zgłębiał wiedzę swoich poprzedników ale nie do końca zgadzał się z tym, co poznawał - czuł, że musi być coś więcej.

Pewnej nocy, we śnie odkrył, że wszystko zostało stworzone ze światła, a przestrzeń pomiędzy i dookoła nie jest pusta. Odkrył, że wszelkie istnienie jest przejawem jedyne żywego bytu, który nazywamy Bogiem. I doszedł do wniosku, że ludzka percepcja to tylko światło odbierające światło. Spostrzegł, że wszystko jest lustrem, które odbija światło i tworzy obrazy, a ten świat iluzji, sen jest jak dym, niepozwalający nam ujrzeć, jacy naprawdę jesteśmy.

“Prawdziwi my - to czysta miłość, czyste światło”. Odkrycie odmieniło jego życie - dostrzegał siebie we wszystkim, co go otaczało. Chciał swoim odkryciem podzielić się z innymi, ale oni go nie rozumieli. Zauważyli jego odmianę i widzieli, że już nie przypomina nikogo innego. Bardzo dobrze rozumiał każdego, ale nikt nie potrafił zrozumieć jego. Odkrył, że jest zwierciadłem dla innych, lustrem, w którym mogli zobaczyć samego siebie. I zdał sobie sprawę, że wszyscy śnią, bez świadomości, nie wiedząc kim są naprawdę. Nie potrafili ujrzeć światła w sobie, bo pomiędzy lustrami wisiała ściana dymu. Ową ścianę dymu tworzyły interpretacje świetlistych obrazów - sen ludzkości.

Aby zapamiętać swoje wizje zaczął nazywać siebie Przydymionym Lustrem: “Ja jestem Przydymionym Lustrem, ponieważ patrzę na siebie w każdym z was, jednak przez dym pomiędzy nami nie rozpoznajemy się nawzajem. Dym jest snem, a wy, którzy śnicie - lustrem.”

D.M.Ruiz

Komentarze

**Sebastian S.** ty wiesz co piszesz czy tylko kopiujesz jakieś świetne słowa i masz nadzieję że się spodoba ?

Mieczysław Jacek Skiba: **Moc – Jasna Strona – Pełnia Boga – Pełnia nas**

Na początek chciałbym wywołać dyskusję na temat mistycznego doświadczenia jasnej strony mocy - czyli Nieba - Boga - Siebie. Mnie dane było poznać stare Niebo - Pełnię Światłości/Miłości [przez ezoteryków nazywane 6-tym wymiarem] oraz nowe Niebo - BOGA

- Pełnię Miłości [tu już nie ma elementu Światłości to tzw 7-my wymiar]. Są to wymiary Ducha Świętego - wymiary Nieskończoności i Nieśmiertelności. My żyjemy w 3-cim wymiarze - jak wiadomo na razie skończonym wymiarze i na razie śmiertelnym wymiarze. Kto co wie na temat doświadczeń mistyków w tej sprawie niechaj mówi.

### **Moje doświadczenie Boga**

W roku 2000 w grudniu miałem dwa doświadczenia mistyczne. .... Po tym doświadczeniu prosiłem o zabranie do Nieba w gorącej modlitwie – i nagle Świat zniknął – ja byłem Pełnią Miłości – ta Pełnia wlewała się we mnie w mego ducha, była cudowna i nieskończona, wiedziałem wszystko i nie czułem czasu [wszystko było wiecznym TERAZ] i umarłbym z cudownej ekstazy więc zacząłem prosić; ‘dość już Panie bo umrę z MIŁOŚCI’ – i stan ten ustał. W 2001 roku na wiosnę tęskniąc za niebem nagle stałem się energią – Światłością [była i światłość i miłość] – stan podobny do Pełni Miłości ale w tym stanie był jeszcze element światła. Miałem wiele pytań – i w sercu szybko otrzymywałem odpowiedź na te pytania. Czułem wyraźnie to co czują inne istoty – również te z wyższych wymiarów .... Badałem sprawę wykorzystując wiedzę z przekazów. Zorientowałem się, że zwiedziłem 7 ... pozytywny poziom gdzie istnieje już tylko uczucie [Miłości – nowe niebo] i zwiedziłem 6 poziom [Światłość – stare niebo ...]. Są to stany ducha – Ducha Świętego.

Z pewnego listu .... Astral [Czyściec] - to 5 ty poziom Dusz indywidualnych. Ponad astralem jest poziom 6-ty to tzw stare niebo Światłość/Miłość - Duch Święty. Na 7-mym poziomie jest nowe niebo - Bóg - Duch Święty - Pełnia Miłości [tu już nie ma elementu światłości-energii jest czysta Miłość, Miłosierdzie, Pełnia Wiedzy, Wieczne TERAZ]. Mistycy na Ziemi mogą max ujrzeć ten 7-my poziom Nieskończoności. Ale są też wyższe poziomy Boga ?! I co najważniejsze wszystkie te poziomy są w nas - jesteśmy wielowymiarowi - a Bóg jest nagrodą dla Zbawionych czyli Tych, których Dusze się z Bogiem Jednoczą !

Z pewnego listu .... są 3 stopnie oświecenia: 1 – jestem w Świetle i Miłości. 2 - Światłość i Miłość są we mnie, 3 – Jestem Światłością i Miłością. Mojżeszowi był dany 1 stopień. Mnie 3-ci. Wiele lat tego pragnąłem i w ekstremalnej sytuacji bardzo gorąco się modliłem aby to poznać. Poskutkowało ! Co zadziwiające Jezus Chrystus przyszedł mi z pomocą ... aby to poznać

Z pewnego listu .....Co do mojego doświadczenia mistycznego ? - wyjaśnię to słowami jakimi wyjaśniałem pewnej Pani...6 - ty poziom cechuje się oprócz występowania m.in. bezinteresownej miłości również promieniowaniem Wiecznej Światłości - nie jest to światło lub ogień lub ciepło jakie my znamy w naszym 3-cim wymiarze - ale jest to Światłość nie mająca granic ani przestrzennych ani czasowych - i właśnie taką Światłość mam na myśli .... ta Światłość daje niepojętą ekstazę mistykom, którzy jej doświadczają.

7-my poziom cechuje się tym, że nie ma w nim już elementu światłości lecz jest już tylko Czysta i Pełna Miłość - i to też jest Miłość o wymiarze nieskończoności i całkowicie bezinteresowna ... [to jest MIŁOŚĆ BOGA - to Jest sam BÓG] - ta Miłość również daje niepojętą ekstazę mistykom, którzy jej doświadczają.

Tak więc widzi Pan Panie Wojciechu, że mam na myśli znacznie wyższy stan niż światło-ogień-ciepło z naszego wymiaru czy też nasz poziom miłości dość ułomnej, aczkolwiek miłości

Prawdą jest, że gdy Chwała Boża - Pełnia Miłości [7-me niebo] lub Pełnia Miłości/Światłości [6-te niebo] - objawia się człowiekowi to człowiek umiera z niepojętej ekstazy. Takie objawienie ma trzy stopnie - 1-jestem w Świetle i Miłości, 2- Światłość i Miłość są we mnie, 3- jestem Światłością i Miłością. Mnie dane było poznanie 6-tego i 7-mego nieba na 3-cim stopniu objawienia. Moja dusza po prostu była tymi stanami Pełni. Wciąż mimo to jestem zwykłym człowiekiem. Nie działałam cudów ani znaków – chociaż Bóg mnie dwa razy opieczutował.

Moje doświadczenie Pełni, która jest w nas skrótowo scharakteryzowałem ! Proszę powiedzcie co Wy wiecie w tej kwestii, czego doświadczyliście lub co o tym sądzicie !?

**Sebastian S.** widzę tu plagiaty - lub nudne kopie tych którzy raz napisali i im się nie chce pisać dalej

Mieczysław Jacek Skiba: **Prawda jest prosta**

**Sebastian S.** prawda jaką ty chcesz na mnie wymusić czy ja do ciebie nie mam szans bo ci nie wyjechałem z tekstem moich doznań na poemat. Byle kto napisze książkę czy parę słów na F.. i nie jest to prawda !

Mieczysław Jacek Skiba: **Jesteśmy ucieleśnieniem Pełni Światłości i Pełni Miłości - i to jest najprostsza prawda, której doświadczają mistycy ! Czy wierzysz, czy nie moja sprawa. Informuję. I powyższy post też o tym pięknie informuje.**

**Sebastian S.** twoja wiedza tylko się skłania do tej rzeczywistości którą jesteś w stanie zrozumieć w danym czasie i w danym wymiarze a jako osoba cielesna czyli masywna materialna to masz znikomy obszar do opisu w świecie którego nie rozumiesz bo nie wiesz w ilu wymiarach żyjesz

**Angelika S.** Sebastian , autorem jest Ruiz, co zresztą pod tekstem podpisałam. A tak na prawdę jakie to ma dla Ciebie znaczenie czy rozumiem swój post? Ważne jest co Ty rozumiesz, a prawda jest...wiesz.. Każdy ma swoją..

**Aryan F.** Nie ma prywatnych subiektywnych prawd, to są poglądy, opinie i osady. Jest jedna obiektywna prawda i albo ktoś widzi to samo, albo nadal widzi swoją subiektywną opinię, punkt widzenia, pogląd czy osąd. Prawda to nie jest jakiś opis, tekst. Prawda jest w ciszy, a nie w słowach. Żadne słowo nie jest prawdą.

**Sebastian S.** żadne słowo napisane nie wie co my teraz zrobić możemy

**Aryan F.** No i podobnie jak inne symbole, krzyże, borzki, znaki drogowe, gwiazdy na niebie..  
Wszystko umowna interpretacja

**Sebastian S.** byłby sens stworzenia

Mieczysław Jacek Skiba: **“Prawdziwi my - to czysta miłość, czyste światło”. Odkrycie odmieniło jego życie - dostrzegął siebie we wszystkim, co go otaczało. Oto sedno Prawdy. Ja tak już dostrzegam. Pozdrawiam.**

Ktoś kto bada sprawy mistyki i sam jest mistykiem łatwo może poznać, że byli i są tacy ludzie, którzy Pełnię Chwały znają – i znają swoje zjednoczenie z tą Pełnią – czyli znają Prawdę - i we wszystkich i we wszystkim totalnie widzą siebie.

Czy uświadamiasz sobie, że to jest czymś cudownym ? Czy już zaczynasz dostrzegać Jedność ? Czy pragniesz jak i ja pragnę powrotu do Raju ? Raju tu na Ziemi !

Tak więc teraz wspólnie działajmy aby zakończyć wojny i wszelaki mord, aby zakończyć ucisk chorych praw i wszelką krzywdę, aby zakończyć zacieklą i bezwzględną rywalizację, aby zakończyć wszelakie cierpienie. Działajmy ! Nikt za nas nie wykona tej pracy – NIKT ! Owszem pomoc zawsze idzie z nieba i idzie ze strony dobrych Kosmitów pełnych miłości, współczucia i światła. Ale zasadnicza praca należeć będzie do nas – Ziemian ! Więc pracujmy dla dobra wspólnego – pracujmy – a Raj powróci – a z Rajem Jedność !

Wzrastajmy więc w moc miłości bezinteresownej – ona odstrasza ciemną moc – i wtedy złe istoty muszą się przegrupować i zmieniać taktykę. Wtedy i źli ulegają przemianie ! Stają się lepsi !

Wzrastajmy w moc mądrości – bo tylko mądrość uzbrojona w miłujące serce może zbudować lepszy świat ! A czeka nas mnóstwo pracy aby naszą Jedność odbudować – oj mnóstwo !

Miłość i mądrość w działaniu - tak to widzę. Czyli szukanie mądrości w każdym rozwiązaniu - poprzez czynienie życia prostym i jak najprostszym.

Nie ma więc dla nas innej drogi niż odbudowanie Jedności !

Tak więc powrót do Jedności odbyć się może poprzez wzrastanie w miłości i w mądrości. Jak to uczynić ? Proste – proponuję najpierw poznanie czym jest Jedność Stwórcy i Stworzenia !

A więc znów odwołam się do prawdopodobnych słów Jezus:

"I Ja wam powiadam: Proście, a będzie wam dane; szukajcie a znajdziecie; kołaczcie a otworzą wam. Każdy bowiem kto prosi otrzymuje; kto szuka, znajduje; a kołaczącemu otworzą. Jeśli którego z was, ojców, syn poprosi o chleb, czy poda mu kamień? Albo o rybę, czy zamiast ryby poda mu węża? Lub też gdy prosi o jajko, czy poda mu skorpioną? Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą".



„Oto stoję u drzwi i kołaczę:  
jeśli kto posłyszy mój głos i drzwi otworzy,  
wejdę do niego i będę z nim wieczerzał, a on ze mną.  
Zwycięscy dam zasiąść ze Mną na moim tronie,  
jak i Ja zwyciężyłem i zasiadłem z mym Ojcem na Jego tronie" (Ap.3.20-21)

Osobiście pierwszy etap już mam za sobą. Pragnij, a będziesz miała / miał i Ty !? A drugi jeśli dożyję będę miał. Znam naszą Jedność – i pragnę, pragnę coraz mocniej aby stać się Jednym z Absolutem / Bogiem – Boginią / Pełnią tak ciałem jak i jestem Jednym duchem.

Wówczas stanie się to co prorokowałem:

### **ZIEMIA PEŁNI**

Jest to stan gdy cała Ludzkość i cała Ziemia  
są Chwalebnie Przemienieni  
NIEŚMIERTELNI w Duchu i w Ciele  
Nie ma już żadnej hierarchii, zwierzchności, władzy i mocy  
Nie ma prawa i proroków  
Nie ma żadnego grzechu i żadnej Ciemności  
Nie ma pragnień materialnych ani cielesnych  
Zło przestało istnieć  
Nie ma śmierci  
Ewolucja zakończona.  
JEST CZŁOWIEK  
PROMIENIUJĄCY PEŁNIĄ ŚWIATŁOŚCI I MIŁOŚCI

Czego każdemu i sobie życzę. Amen

i na zakończenie:

Wydałem Walkę Szatanowi i Zwycięzę !  
Ludzie poznają PRAWDE, że Bóg w Nich mieszka  
– we Wszystkich bez wyjątku –  
i mieszka w każdej Duszy,  
nawet tej rzekomo wiecznie potępionej !!!  
Zwycięzę SŁOWEM –  
i Ostatecznie Objawieniem –  
**i Wszystkich Was przyciągnę ku Bogu !!!**

I zdejmę Boga z ołtarzy i umieszczę tam gdzie Jego właściwe miejsce - w Człowieku

Archanioł Michał

Oto Raj powraca – oto powraca nasza Nieśmiertelność !

### **Moja uwaga !**

Pewien znajomy stwierdził, że ‘fajne by to było gdyby nie było schizofreniczne’. Więc odpowiedziałem, że żyje w dualizmie [oddzieleniu] - i prawie całuśki świat tak żyje. I to jest przerażające bo żyjąc tak nie czujecie Jedności ze Stwórcą i ze Stworzeniem [m.in. z innymi Ludźmi]. Dlatego walczycie ze sobą o wszystko szczuci przez siły Ciemności. I w takim stanie umysłu, serca i duszy sami sobie zagładą grozicie. Tylko bardzo nieliczni z tej walki się wyzwają. Bolesnie jest żyć wśród Was takim jak ja – wyzwolonym z dualizmu – wyzwolonym ku Jedności.

### **Religie prymitywne**

Do religii prymitywnych należy zaliczyć wszystkie te religie, w których składano ofiary z Ludzi. Komu składano te ofiary ? Ano Gadam z Imperium Oriona i złym duchom – mocom zła, które żywią się tymi uczuciami, energiami i stresami, a nawet mięsem, które z takiego mordy pochodzą. Tak potwierdzam to – ta planeta jest pod ukrytą okupacją tych sił i mocy zła. Ukrytej – bo te istoty gnębią nas tu w 3-cim wymiarze z wymiaru 4-tego [Gady] lub 6-tego z Ciemności – Piekła [złe duchy]. Tak w wielu kulturach starożytnych i już bardziej nowożytnych i obecnie ponoć też – składało się ofiary z Ludzi ! Mojżesz zabronił to robić Żydom. Skorzystał z pomocy też Istot o metabolizmie mięsnym – pół-gadów pół-ludzi z grupy Ra. Więc składano ofiary ze zwierząt. To też było niestety prymitywne. Wiemy z historii, że Aztekowie składali ofiary z ludzi demonicznym siłom – tych ofiar potrafili składać tysiące. Jakżesz pazerne są na mord i zbrodnię te siły !!! – więc mord i zbrodnia wciąż trwają na tej okupowanej planecie – trwają w różnych formach – w formie wojen i rewolucji i wszelkiej zbrodni też ! Które więc religie jeszcze należałoby uznać za prymitywne ? Te, które na mordzie się opierają ! Nawet tak bardzo chwaleni Majowie za swą wiedzę i mądrość w pewnym okresie gdy siły natury zaczęły niszczyć tę cywilizację poprzez susze i liczne kataklizmy zaczęli, jak wszystko na to wskazuje, składać ofiary z ludzi ‘bogom’ ! Dziś ponoć Iluminaci i satanistyczne sekty składają ofiary z ludzi – i pewnych wyznań i plemion też by

się znalazło, które to jeszcze robią ! Szok ? oj tak. Iluminaci do których należy śmietanka tego zniewolonego świata są w głównej mierze w wielu miejscach w sieci internetowej oskarżani o składanie ofiar z ludzi w.w. demonicznym siłom ! Wiedziecie, że to tajne towarzystwo dąży do totalitarnej władzy nad Światem. Cóż więc dla nich znaczy depopulacja, holokaust, eksterminacja ? Nic – bo empatii się wyzbyli – a mają tylko zimne sumienia i umysły, w które okupant i złe duchy wgrali swe mordercze programy ! Oto nasz Świat ?! A więc prymitywne religie nie wymarły ? Nastał wiek niesamowitych technologii – a prymityw nadal chce nami rządzić – i rządzi – wielu więc dziś dobrych ludzi cierpi odrzucenie, ucisk, biedę, problemy zdrowotne i egzystencjalne oraz wszelkie formy ataków ze strony sił zła – i ataków duchowym i technologicznych [np. psychotronicznych]. I nie jest to wołą Boga jak liczni zwiedzeni myślą, nie jest to żadna durna zła karma [też mącenie sił ciemności], lecz jest to celowe działanie w.w. sił Ciemności – sił demonicznych. Oto nasz Świat ?!

Kiedyś zakwalifikowałem do religii prymitywnych religie czczące siły natury – kapryśnie siły natury. Aby zaspokoić te siły składano krwawe ofiary – i to na pewno było i jest prymitywne – bo za tym zawsze stały i stoją siły demoniczne. Ale też czczono poszczególne aspekty Natury jako przepełnionej Duchem dobrym – i w tym przypadku już nie można mówić o religiach prymitywnych. Obecnie odkrywa się, że Słowianie i Indianie głównie Ameryki Północnej i liczne inne plemiona czcili ten duchowy aspekt Natury – to już musiało bazować na mistycyzmie, który poznawał, że nie tylko człowiek ale i Natura są ucieleśnieniem Ducha miłości, światłości, jedności i pokoju. Kto przed sercami i umysłami ludzi zakrył tę Prawdę – a wtłoczył idee mordy – po mojej lekturze - już wiecie ! Badajcie te sprawy sami – i myślcie – i czujcie – a sami dojdziecie do bardzo szokujących wniosków ! A ogólny wniosek jest szokujący – prymityw nie umarł – a złe technologie temu prymitywowi służą !

Nie sposób tu nie nawiązać do Biblii rzekomego słowa bożego jak np. ślepo w 100 % wierzą Świadkowie Jehowy. W przeciwieństwie do nich np. Opolczyk wyznawca kultów Słowiańskich wytępionych przez Chrześcijaństwo uważa, że Biblia jest księgą zbrodni i obnaża kim jest ten krwawy Jahwe – Jehowa uznając go jedynie za wymysł chorych serc i umysłów kapłanów, którzy stworzyli jego zdaniem ten wymyślony kult dla sterowania życiem i losem owieczek. Obnaża cytując na swym blogu liczne krwawe cytaty z Biblii – warto poczytać i jego blog i samą Biblię aby sobie zdanie w tym względzie wyrobić samemu.

A oto moje podsumowanie z proj. książki „Jesteśmy Jednym z Sobą i z Bogiem – obudźcie się – dyskusje”

JAHWE

Dyskusja ze Świadkiem Jehowy ..... podsumowanie ...

PS

Dyskusja była długa i zacięta – z licznymi cytatami z Biblii ze strony Św.J. – w końcu uznali mnie za Antychrysta !? Cóż za awans z mistyka znajdującego naszą Jedność z Bogiem – Jedność, którą ciemne siły brutalnie z Ludzi wyrwały !

No cóż ? Cóż może być obecne w sercach tych, którzy mistycyzmu nie uznają i zaprzeczają prawdziwym Mistykom znającym Boga jako bezinteresowną Pełnię Miłości, której ucieleśnieniem jesteśmy wszyscy, która jest z nami zjednoczona od zawsze i na zawsze ? Cóż może być w sercach i umysłach tych, którzy nie pojmują, że Jestem, który Jestem to imię bezimiennego Boga, który jest w nas ? A nie jakiś 'bóg' Jahwe jak się sam określił w Starym Testamencie; 'bóg mocny, bóg wojny', który skazywał Ludzi na potworne nieszczęścia i cierpienia, ucisk, zarazy, wojny i eksterminacje oraz wieczne potępienie w tzw Nowym też - który zażądał krwi męczeńskiej Jezusa i licznych proroków i nauczycieli duchowych ... i całej rzeszy męczenników ... w celu zadośćuczynienia za to, że osobiście wywalił Ludzi z Raju i że są grzeszni – a w Apokalipsie jeszcze straszniejszy los Ludzkości przepowiedział z wyjątkiem tzw 'wybranych', którzy zegną przed nim kark i kolana jak niewolnicy !!!? Kto mający choć resztki myślenia albo i współczujące serce uzna tego demona za boga ?!!! Jak dla mnie ten 'bóg' to okrutny Gad – wąż starodawny – żywiący się jak narkotykiem naszym cierpieniem i złymi emocjami [nienawiścią, zawiścią, strachem, ...] – żywiący się MORDEM !!! Oto wasz 'sprawiedliwy' i okrutny 'bóg' sługa Szatana – złego ducha – pan niewolników i sam niewolnik mocy zła !!! Detronizuję dziś tego 'boga' – demona i mówię gdzie go mam !? Czy jego wybieriecie czy też Prawdziwego Boga, który jest Pełnią Miłości, Miłosierdzia, Wiedzy, Jedności, POKOJU – i jest równy nam - zależy od Was !? Dziś niebo otworzyło swe Bramy – i piekło też !!! Kto wybierze Światłości i Miłość i Jedność i Pokój ? Kto Ciemność i niewolę i w ciele i w duchu z wszelkimi formami eksterminacji !? Naprawdę zależy od Was !? Myślcie ! Myślcie sercem ! A Bóg Prawdziwy w swej nieskończonej Miłości niechaj da się Wam poznać – jak i mnie dał się poznać – pragnącemu, zwykłemu i prostemu człowiekowi – Jednym Jesteśmy - zaiste.

Komentarze:

Renata P. Wiadomo kim jest Jahwe, dla mnie ŻADEN Bóg

Mieczysław Jacek Skiba Prawdziwy Bóg Jest Pełnią Miłości i mieszka w całym swym Stworzeniu. A ten twór z Biblii został wymyślony przez jakąś złośliwą siłę - ciemną moc ! Każdemu o mocnych nerwach polecam przeczytanie tej książeczki zwanej Biblią. Jeśli ktoś ma otwarty rozum i serce szybko pojmie, że ten 'bóg' tak w zasadzie jest gorszy w swym charakterze od większości zwykłych ludzi. Tylko wielkiej skali ludobójcy mogą mu w tym morderczym charakterze dorównać ? I to ma być 'bóg' dla ludzi ??? Przecież ten twór miesza od tak dawna i niszczy wszystko co na prawdę święte, że włos się jeży na głowie, nawet łysej !? Jako mistyk znający Prawdziwego Boga - bezinteresowną Pełnię Miłości, która mieszka we wszystkim i wszystko w Niej, która nikogo nie sądzi i nie potępia, nie niszczy i nie eksterminuje - śmieję się z tego tworu biblijnego i rzucam mu wyzwanie jak kiedyś rzucił Mojżesz.

## Religie rozumu

Tylko znajomość samego Boga / Bogini / Pełni / Absolutu nie tworzy dualizmu i nie zwodzi w kwestii kim jesteśmy. Gdy się używa jedynie rozumu zaczynają się znów liczne pułapki. Tworzone są bajki i mity oraz legendy, które z normalnego życia tworzą jakąś karykaturę. I normalne życie – zwykłych ludzi – nauczycieli duchowych szybko staje się legendą, mitem, bajką – nie tylko kiedyś – ale i obecnie w naszych czasach. Stąd szybko okazuje się, że Buddów, Awatarów czy Mesjaszy spłodził sam Duch Święty lub jakaś boska moc – a nie, że powstali oni z nasienia mężczyzny i z łona kobiety. I szybko się okazuje, że ci boscy ludzie spłodzeni nie z nasienia mężczyzny tylko np. przez Ducha Św. stają się bosko doskonali, mają moce, są zabijani, zmartwychwstają – udowadniając tym swoją boskość. Gdy Bliska mi Osoba stwierdziła, że Jezus był bogiem bo miał moce i zmartwychwstał zamurowało mnie zupełnie – oniemiałem z wrażenia. I zapytałem; czyż nie miłość świadczy o tym, że jest się bardziej lub mniej boskim ? czyż nie miłość ? bo ja w żadne cuda i cudenka nie wierzę – wierzę w zwykłe i normalne proste życie ! Wszędzie na wschodzie i zachodzie tworzy się te bajki – ale to są tylko bajki. Poczytajcie o hinduistycznych i buddyjskich bajkach, legendach i mitach nie tylko o judeochrześcijańskich ? Poczytajcie i innych bajek – często z kultur, które już przestały istnieć np. antycznych ? Przeczytajcie ‘Złotą Księgę’ opis żywotów pierwszych świętych, którzy dokonywali cudów nie mniejszych niż Jezus !? I poparście na współczesnych nam bardziej Świętych – u nich cuda się skończyły – znormalnieli czy co ? Tak znormalnieli bo tamto to są bajki – aby trzymać owieczki w strachu i bojaźni przed jakimś groźnym i obcym i sprawiedliwym i każącym i potępiającym bogiem, a raczej bożkiem ! A tymczasem Bóg to Pełnia Miłości – i tylko Pełnia – Pełnia w nas wszystkich ! Więc to nie jakieś groźne bożki są Bogiem tylko **BOGIEM JESTEŚMY MY WSZYSCY** – my prości ludzie – o tak – czas sobie to uświadomić – czas zapragnąć aby to poznać – jak i ja pragnąłem i poznałem dzięki łasce Boga, Jezusa i wszystkich Zbawionych czyli z Bogiem Zjednoczonych ! Czyż życie nie staje się prostsze i normalniejsze z taką świadomością ?! Oj tak – staje się !? Użyjcie rozumu wreszcie właściwie – użyjcie i serca - aby uwolnić się od pułapek umysłu i dojść do poznania Prawdy!

Skupmy się na takim np. zmartwychwstaniu. Jezus podobno zmartwychwstał i żyje więc jest i nadzieja dla nas grzeszników ? Zapewniam, że ciało nie zmartwychwstaje – rodzimy się żyjemy i umieramy – i tak wiele razy aż osiągniemy kiedyś, wcześniej lub później naszą nieśmiertelność również w ciele !? Kiedy ? sprawa jest otwarta. Więc idea zmartwychwstania jest też bajką – fajną jeśli chodzi o zaprzeczenie śmierci jako takiej. Śmieszna jeśli chodzi o nadmierne przywiązanie do powłoki zwanej ciałem. Powłoki, którą Jezus poświęcił w tak okrutnej śmierci – bo wolał taką śmierć niż np. bycie rewolucjonistą i walkę zbrojną z okupantem – z Imperium Rzymskim. Tak wybrał bo był w największym stopniu rozwiniętą Istotą na Ziemi – Istotą jakich wiele ta Planeta już miała – i wierzę, że i wy do nich szybko należecie – jak i ja należę. Jezus dostrzegał w innych i w sobie Pełnię Chwały Bożej. ‘Bóg Ojciec i ja i wy Jedno Jesteśmy’ głosił. Nie zrozumiano Go lecz uznano za heretyka i zabito rękami okupanta – o paradoksie. I odeszła Jego dusza do Nieba Jednocząc się z

Bogiem – z Pełnią – i teraz jest Jezus Wszechobecny w nas i we wszystkim jak Bóg – i zapewniam Was, że jest bardziej ŻYWY niż wtedy gdy był w ciele. Zatem Bóg nie umarł. ‘W Nim żyjemy poruszamy się i jesteśmy’. Bóg nie umarł. Zaiste. Czyż nie jest to proste ? Kosmici Plejadianie mówią, że w czasach Jezusa gdy przybyło na Ziemię wielu nauczycieli duchowych zwyciężyła nie miłość i nie mądrość tylko mord i strach – tak faktycznie tak było, znamy to z historii, zabito Jezusa i licznych nauczycieli duchowych – znam tę złą moc, która ten strach i mord podsyca po dziś dzień. Liczni wierzą, że Jezus przeżył ukrzyżowanie i udał się do Kaszmiru gdzie dożył sędziwych lat. Kosmici Kasjopejanie podają, że nie został ukrzyżowany lecz został zabrany z tego 3-ciego wymiaru / gęstości przez słup światła i statek kosmiczny w wymiar / gęstość 6 w stan starego nieba – Miłości/Światłości – i stamtąd znów przyjdzie jako Nauczyciel Ludzkości ?! Jak dla mnie jest oczywiste, że przyjść powinien w Chwale Nieba jak do mnie przyszedł na moment – i teraz już wiem, że Jedno Jesteśmy. Oby wszyscy to już niedługo wiedzieli ? Oby spełniło się marzenie Jezusa sprzed 2 tys. lat – i moje marzenie dziś – aby poznali, że Jestem w Bogu i w Nich – że Jednym Wszyscy Jesteśmy ! Pragnę jak Jezus aby ogień niebieski, który nie spala lecz płonie ogromną bezinteresowną miłością, spadł już na Ziemię – i aby wszyscy znali Prawdę o naszej Jedności ! Dlaczego nie pragniecie ? dlaczego ? dlaczego w swym strachu, a często i w stanie mordu / zbrodni trwacie w lęku przed poznaniem Boga = Siebie. Dlaczego ?! Czyż musicie dojść do takiego stanu jak Apostołowie, Maria i inne Kobiety w wieczniku ? gdy trwali na modlitwie zamknięci w obawie przed Żydami – i w ten strach i lęk wszedł Duch Święty jako ogniste języki. Czy może chcecie jak ten sługa faryzeuszy Paweł być powaleni przez Światłość Chrystusa ? Jak ten zięjący nienawiścią do heretyków czyli Chrześcijan Paweł strącony przez Chrystusa z konia i oślepy by zrozumieć, że nie znając Chwały Nieba jest tylko ślepcem i ślepym przewodnikiem ślepych ! Zrozumiał – przynajmniej częściowo ?! Pragnijcie – a ślepotą Was opuści ! Pragnijcie – a przejrzyście !

Tu wyjaśnię, że różne legendy mówią o zmartwychwstaniu Awatarów i Mesjaszy. Np.: Nomo bóg plemienia Dogonów zmartwychwstał ? W Egipcie Ozyrys zabity przez brata Seta zmartwychwstał ? Horus w Egipcie mający jak Jezus 12 uczniów, zdradzony jak Jezus, zbity, zmartwychwstał ? Boski pastuszek Krysna w Indiach zabity w bitwie zmartwychwstał ? I więcej tych bajek znajdziecie, znacznie więcej ! Czy już czujecie, że się Wami manipuluje ? Bo jakaż jest ogromna różnica między nami niedoskonałymi, a tymi doskonałymi bytami gotowymi na śmierć i zmartwychwstanie ?! Żadna byłaby to ofiara gdybym wiedział, że za moment zmartwychwstanę !? Większa jest ofiara taka jak tych Młodzieńców co nie chcieli ze względów na ojczyście prawo jeść wieprzowiny za co zostali okrutnie zgładzeni przez złego króla. Wiedzieli, że tę cielesną powłokę tracą dla sprawy nieba – i że znów ją odzyskają. Ponadto wiedzą, że i Jezus i Budda i Krysna i Horus i Ozyrys i inni wielcy nauczyciele duchowi musieli w tym świecie ciemności i zła toczyć bój z samymi sobą – aby być dobrym – aby być ludzkim – i tak jest do dziś z nami wszystkimi ! Tak więc nie dajcie się wodzić za nos – odróżnijcie mit i bajkę i legendę od normalnego zwykłego naszego życia – i pokonajcie samych siebie – jak pokonali liczni Nauczyciele Duchowi ! I niechaj Bóg będzie Wam nagrodą teraz i w wieczności ! Amen.

## Religia Ducha Świętego

Teraz zastanówmy się czy ktoś był ? czy ktoś jest ? czy ktoś będzie ? w religii Ducha Świętego. Odpowiedź znów jest życiowo prosta. Byli tacy, są i będą – którzy znają Chwałę Nieba i naszą Jedność z Tą Chwałą ! Już o takich wyżej wspomniałem lub wspomnę. Kryszna czyli Sai Baba, Ozyrys, Horus, Mojżesz, Zaratustra, Jezus, Apostołowie, Maria, Sri Babaji, Ramalinga, Swami Rama i jego liczni Mistrzowie, Matka Meera, Św. Jan od krzyża, i liczne Mistyczki i liczni Mistycy na wschodzie i na zachodzie, bardzo bardzo liczni – z tej i z innych planet, z tego i z innych wymiarów, z tego i z innych wszechświatów. Jest ich mnóstwo – jest nas mnóstwo. Czy już życie nie staje się normalniejsze i prostsze gdy już liczni i coraz liczniejsi znają Prawdę o Jedności Stwórcy i Stworzenia ? Gdy już wiedzą, że Bóg / Bogini jest dla nas nagrodą – jak wiedział Jezus.

Tak więc religia Ducha Świętego dla mnie już nadeszła ! I za to, że odkrywam prawdę o siłach ciemności - za to, że odkrywam prawdę o naszej Jedności i Boskości – za to, że Was zachęcam abyście pragnęli poznać tę Prawdę o Bogu i Sobie – siły ciemności mnie prześladowały na wiele sposobów – i wciąż prześladują – i usiłują zgładzić na wiele sposobów ! Zapewne jeśli ich władza jeszcze trochę potrwa osiągną swój cel – i będę zmuszony jak Jezus opuścić swoją cielesną powłokę odchodząc do nieba !

Zastanawiałem się jaki przykład podać człowieka, który przez fragment swego życia żył już w religii Ducha Świętego ? I stwierdziłem, że najlepszym przykładem będzie Święty Jan od krzyża mistyk chrześcijański.

**Jan od Krzyża**, hiszp. *San Juan de la Cruz*, właśc. *Juan de Yepes y Alvarez* (ur. 24 czerwca 1542 w Fontiveros koło Ávili w Hiszpanii, zm. 14 grudnia 1591 w Úbedzie) – hiszpański poeta, ważna postać kontrreformacji, mistyk, karmelita i prezbiter, święty Kościoła katolickiego, anglikańskiego, czczony przez Kościół Ewangelicko-Luterański w Ameryce, odnowiciel i doktor Kościoła. Święty Jan od Krzyża był reformatorem zakonu karmelitów. Jest uważany, wraz z Teresą z Ávili, za założyciela karmelitów bosych. Jest również znany ze swych dzieł literackich. Zarówno jego poezja, jak i rozważania nad wzrostem duszy są uważane za szczyt dzieł mistycznych i zaliczane do najwybitniejszych osiągnięć hiszpańskiej literatury. Za próbę zreformowania zakonu karmelitów i za to co głosił jako mistyk został porwany przez opozycyjnych swoich braci więziony w ciężkich warunkach, bity i głodzony. Zapewne to skróciło Jego życie – zmarł mając 49 lat.

Cóż więc głosił Jan ? Będziecie w szoku bo głosił to co głoszą od dawien dawna Mistycy Wschodu – ale tam nikt za to nikogo nie prześladował jako heretyka, nie mordował też z tego powodu – zachód czynił inaczej !

Kilka cytatów z dzieła ‘Żywy płomień miłości’:

1/ „I chociaż w strofach poprzednio objaśnionych mówiliśmy już o najwyższym stanie doskonałości, do jakiego można dojść w tym życiu, czyli o przeobrażeniu w Boga, to jednak

te strofy mówią o bardziej jeszcze udoskonalonej i utrwalonej miłości, w tym samym stanie przeobrażenia”.

2/ „Dusza jest w tym poruszeniu podniesiona i obudzona ze stanu spojrzenia naturalnego, do świadomości spojrzenia nadprzyrodzonego. Może teraz kontemplować wspaniałą harmonię całego stworzenia w Bogu.”

3/ „A ponieważ tak dogłębnie jest przemieniona w Boga, tak całkowicie przez Niego owładnięta i tak nieprzebranymi bogactwami darów i cnót obsypana, zdaje się jej, że już tak blisko jest szczęścia wiecznego, iż dzieli ją od niego tylko delikatna zasłona”. .... „Przedstawia w niej bowiem swoje wielkie pragnienie, starając się nakłonić miłość, by ją uwolniła już z więzów”.

4/ „Tym płomieniem miłości jest duch jej Oblubienica tj. Duch Święty”. „.... płomień rodzący się z ognia miłości, tym większy, im silniejszy jest ogień zjednoczenia.”. ... „Stąd ilekroć ten płomień gorzeje i napełnia ją miłością pełną słodyczy i boskiego orzeźwienia, wydaje się duszy, że daje jej życie wieczne, gdyż podnosi ją do Bożego działania w samym Bogu”. „...zawiera w sobie życie wieczne, i dlatego nazywa ona ten płomień żywym”.

5/ **„Środkiem duszy jest Bóg. ... przez miłość łączy się dusza z Bogiem. Im więcej zatem będzie miała dusza miłości, tym głębiej wejdzie w Boga, tym ściślej z Nim się zjednoczy.”** „... i sprawi, że upodobni się całkiem do Boga.”

6/ „ ... dusza jest przeobrażona i ześrodkowana w Bogu. A ponieważ tutaj osiągnęła to w tak wysokim stopniu, jak tylko można w tym życiu, chociaż, jak wspomnieliśmy, nie tak doskonale, jak będzie w życiu przyszłym, nazywa to najgłębszym środkiem.”

7/ **„Przez to swoje działanie przygotowuje ją Duch Święty do boskiego zjednoczenia i przemiany w Boga przez miłość.”** „Ten ogień bowiem, który później łączy się z duszą, napełniając ją chwałą, ... ogarnia i oczyszcza ... będzie mógł wejść w nią i przeobrazić w siebie”.

**8/ Wszystko ... jest zbyt nieudolne w porównaniu z rzeczywistością, gdyż przemienienie duszy w Boga jest niemożliwe do wypowiedzenia. Wszystko, co się da powiedzieć, można zawrzeć w tym zdaniu: dusza stała się Bogiem z Boga przez uczestnictwo w Nim i w Jego przymiotach ...”.**

Jan rzecz jasna zdawał sobie sprawę z niedoskonałości istoty ludzkiej. Nie wiedział jak ja wiem jakie siły za tym stoją ? Ale jako mistyk osiągnął stan gdy dusza już nie jest odrębna od Boga lecz staje się samym Bogiem – tu już dualizm zanika i pojawia się Jedność Stwórcy i Stworzenia ! Jedność, której ze świadomości już nic i nikt nie zdoła wypłenić ! Oto Chwała Prawdziwym Mistyków !? Bóg staje się nagrodą dla takich Mistyków już za życia ! Wiem co mówię – ja niedoskonały człowiek i mistyk znający stare i nowe nieba – wiem co mówię !



Dlatego mogłem ogłosić: **Uwierzcie ! Uwierzcie ! Bóg Jest Miłością i w nas mieszka - i każdą/ego Zbawi kto uwierzy - więc WIERZCIE aby być zapisanym w Księdze Żywota !!! Już nie krzyż będzie Zbawiał lecz wiara - lecz dziecięco ufna wiara !!! Oto najwspanialsza Dobra Nowina !!!**

Czy już Kochani rozumiecie ? czy chcecie to zrozumieć ? czy pragniecie to poznać jak poznali liczni Mistycy na wschodzie i na zachodzie ?

Jan – znający Boga - tak bardzo pragnął nieba, że szybko opuścił swoją ziemską powłokę. Gdy zakończy się moja praca opuszczę i ja – bo zbyt wiele tortur zadano i zadaje się mojej ziemskiej powłoce – bo źli nie chcą abym odkrywał przed Wami te Prawdy, które odkrywam !

Ale mimo wielu przeszkód my wysłańcy nieba wykonamy swoją pracę – i wprowadzimy Ludzkość w Erę Ducha Świętego !!! Amen.

I wtedy spełni się marzenie licznych aby dobroć i pokój zapanowały na Ziemi !? Jan od krzyża mówił, że gdy ogień miłości nie jest jeszcze do pełni rozpalony wtedy mamy do czynienia z „Kościołem wojującym” [wojującym ze swymi słabościami i niesprawiedliwościami]. Gdy zaś nastaje czas ‘Kościoła tryumfującego’ wtedy nastaje pokój – i wtedy ogień jest jak piec rozpalony aż do doskonałej miłości. Takiej doskonałej boskiej bezinteresownej miłości poszukujemy my wszyscy razem i każdy z nas z osobna. Era Ducha Świętego pozwoli ludziom to znaleźć – i pokój nastanie – i wtedy otworzy się droga ku szukaniu naszej nieśmiertelności również cielesnej, o czym już mówiłem !

Czy rozumiecie ? Czy ta kolejna zachęta do Was już przemawia ? Oby !?

Tak więc przywołam jeszcze moje natchnienia skierowane do kapłanów, nie tylko Judeo - chrześcijaństwa ale do wszystkich:

**Jest tylko jeden sposób żeby Ludzkość nie dawała się zwodzić siłom Ciemności – Jest to Objawienie Chwały Ducha Świętego – Pełni Światłości i Miłości !!! Aby to Objawienie nastąpiło trzeba je wyprosić !!! Dlatego Kapłani nie zajmujcie się czczymi rzeczami lecz zróbcie o co prosiłem – ustanówcie Nieustanną Nowennę do Ducha Świętego – aż do skutku – aż Duch Święty się Objawi !!! Zróbcie to dopóki są Wierni – bo ubywa Ich w zastraszającym tempie !!!? Zróbcie to !!! Zapewniam Was, że gdy Boże Światło rozbłyśnie nad Ziemią Ludzie poznają Prawdę – przestaną walczyć przeciw sobie i czynić zło – zobaczą jak bardzo byli zwiedzenia – i znajdą siły żeby pozbyć się sił Ciemności z Ziemi !!! Słuchajcie póki mówię !!!**

Wiedźcie, że siły Ciemności zrobią wszystko aby dla Ludzkości religia Ducha Świętego nie nastąpiła – tak piękna jak to było u licznych Mistyków np. u Jana od Krzyża – gdy dusza już cała promieniuje Bogiem / Boginią / Pełnią / Absolutem / MIŁOŚCIĄ bezinteresowną względem Stwórcy i Stworzenia.

Wszystko w tym względzie od nas zależy – wszystko ! I to czy się Ludzkość przebudzi ? I to czy pozna naszą wspólną Chwałę ? I to czy się zjednoczy wprowadzając WIECZNY POKÓJ na planecie i w swych sercach ? I to czy osiągniemy znów Raj – Tu na tej Ziemi ?

### **Jeden Bóg czy politeizm ?**

Powiedziano, że jest Jeden Bóg – jak najbardziej się to zgadza – nie tylko w monoteizmie ale i w politeizmie. Mistycy zarówno wschodu jak i zachodu – ci prawdziwi – gdy widzą swoim duchowym okiem, okiem duszy tzw trzecim okiem, że ich dusza i każda dusza jest całkowicie w 100% zjednoczona z Bogiem i jest Bogiem wiedzą, że Jest Jeden Bóg – Jeden i tylko Jeden chociaż Zbawionych czyli zjednoczonych z Nim / Nią dusz jest ilość nieskończona. Zapewniam, że nieskończona. Dlatego jeśli zachód oskarża wschód, że tam panuje politeizm – wielobóstwo nie ma racji, nie ma racji. Bo tylko ludzie tworzą politeizmy – poniekąd słusznie – ponieważ na wschodzie jest wiele bóstw, a na zachodzie wielu świętych. A dlaczego to jest słuszne ? Dlatego, że każda dusza która osiąga niebo / nieba gdzie istnieje już tylko stan Ducha Świętego [np. Światłość/Miłość w starym niebie tzw 6-tej gęstości/wymiarze, Pełnia Miłości, Miłosierdzia, Wiedzy w nowym niebie tzw 7-mej gęstości/wymiarze, ... itd. – bo coś więcej jeszcze ponoć jest ?] staje się wszechobecna w Jednym – w totalnej Jedności, w której może uczestniczyć nieskończona wielość. Tu nie ma żadnej hierarchii, tu jest już tylko równość Stwórcy i dusz-duchów Zbawionych, które promieniują nieskończonych Blaskiem Chwały – Blaskiem Pełni. W tym stanie nikt już nie cierpi lecz jest nieskończenie szczęśliwy. Oto prawdziwe niebo / nieba – i one są w nas – jesteśmy wielowymiarowi. To jest jasna strona mocy. Jest i strona ciemna Otchłani [śmierć dusz] i Piekło – Ciemność i różne astralne piekła i piekielka oraz to ziemskie piekło, w którym dziś tkwimy. Wiedźcie, że w tych piekiłach nie ma tej jedności, nie ma – lecz jest hierarchia tym potworniejsza im większe piekło, i jest ucisk, i jest wszelkie zło i jest cierpienie. I teraz wiele pracy nas czeka aby pokonać Otchłani, aby wydobyć dusze z Ciemności, aby zakończyć panowanie sił ciemności w Astralu – Czyścicu oraz w światach materialnych, wiele wiele wiele pracy. Więc jeśli Pełnia jest wszędzie – co mi udowodniła – bo i ukazała mi stare i nowe nieba i moje = nasze z nimi zjednoczenie - i wyrwała mnie z Otchłani - i pozwoliła wejść w Ciemność aby ją pokonać miłosierdziem i pokazać, że tam Światłość też może rozbłysnąć – i pozwoliła z tej Ciemności wyrwać wiele dusz - duchów, to teraz już wiem, że Ta/Ten którą / którego nazywają Boginią / Bogiem / Pełnią / Absolutem / Nirwaną / JESTEM / ... itd. JEST WSZĘDZIE ISTOTĄ NIESKOŃCZONĄ. Kto więc po powyższych słowach zarzuci innym herezję ? Tutaj chcę uczulić, że kto jakiej mocy służy taka ma nad nim władzę – i ku takiej dąży. Jedni więc śmiało i odważnie zmierzają ku niebu / ku Pełni / ku Zbawieniu = Wyzwoleniu będąc dobrymi i ludzkimi. Inni brną gdzieś w światy astralne bo nawet jak są dobrzy i tak się boją bo dali sobie wmówić, że są niegodni z powodu swej rzekomej grzeszności ?! Inni naprawdę czynią tak potworną ilość zła, że brną ku Ciemności = Piekłu, a nawet ku Otchłani ! Zapewniam Was, że nawet samolubna złość może wrzucić duszę do Otchłani – a tam dusza umrze – przestanie istnieć – cóż za strata ?! A co dopiero może z duszą uczynić hodowana w sobie nienawiść lub pożądanie lub krzywda

wyrządzona innym lub mord dokonany na innych !? Cóż mogą uczynić ?! Cóż możecie uczynić !? Celowo w tym dziale przedstawiam te kontrasty aby Wam uświadomić, że z wypracowaną łatwością możemy się stać Duchami Niebieskimi – Zbawionymi – Wyzwolonymi i świętymi już nawet za życia. Jak i już za życia możemy się stać Demonami Zła lub kandydatami na takich Demonów. Niech więc każdy pracuje aby pokonać Otchłań i Ciemność i w sobie i wokół siebie – aby móc stać się Jednym z Pełnią / z Bogiem = Boginią / z Absolutem / z Nirwaną / z Wszystkim co Jest / z JESTEM. Niech więc każdy pracuje jak i ja dzielnie pracuję – i często marzę już o tym by stać się Pełnią w tym świecie ciemności, a jeśli to jeszcze jest niemożliwe aby jak w.w. Jan stać się Pełnią w niebie / niebach. Nie ma dla nas innej drogi. Bądźmy więc dobrzy jak dobry jest Stworzyciel nasz, który jest w niebie, w niebach, i Jest w Nas !

Tu należy też wpisać uwagę dla czcicieli Boga ! Jakiego Boga lub Bogini czcisz ku takiemu Bogu lub Bogini dążysz. Bacz więc aby czcić te Dusze-Duchy, które są Zbawione = Wyzwolone, a nie te, które ugrzęzły w Światach Astralnych lub w Ciemności ! Przemyśl to w swym sercu i wybierz dobrze ? A czcić będziesz całym swoim życiem; każdym swym uczuciem, każdą swoją myślą, każdym swoim słowem, każdym swoim czynem – i oby to wszystko było tylko dobre i mądre ?! I oby to doprowadziło Cię do zjednoczenia z Jedną / z Jednym.

Najlepiej będzie podsumować ten krótki rozdział moimi natchnieniami - a zabrzmiały one tak:

Jeśli wierzysz, że inny Bóg lub Absolut jest dla Buddystów, a inny dla Chrześcijan i jeszcze inny dla Muzułmanów itd. To nic o Bogu = Absolutie nie wiesz – NIC !!! Ucz się więc od mistyków ?

### **Dualizm:**

Dualizm to oddzielanie Boga od siebie – i b. wielu w takim stanie tkwi – i są gotowi nawet do walki ze mną w imię swej wiary w swego jedyne prawdziwego Boga – jak faryzeusze byli gotowi do walki z Jezusem by mu udowodnić herezję – i udowodnili Temu, który w dualności nie żył – bo widział we wszystkich Chwałę Bożą i widział we wszystkich siebie samego. I ja od grudnia 2000 roku dzięki łasce Boga, Jezusa i wszystkich Zbawionych czyli zjednoczonych z Bogiem żyję w niedualności lecz w Jedności – dostrzegam Boga i Naszą Wspólną Chwałę w sobie i we wszystkich i we wszystkim co stworzone – widzę w każdym i we wszystkim siebie jak widział Jezus i jak widzą Mistycy znający Prawdę. Oto prawda o Jednym Jedynym Prawdziwym Bogu/Bogini – bo w Chwale Boga, która mieszka we wszystkim – we wszystkich duszach, w całym stworzeniu - i wszystko mieszka w tej Chwale, Jednym Jesteśmy – Jednym Jednym Jednym Bogiem. Czy już pojęłaś – pojęłaś tajemnicę Jednego Boga / Bogini / Absolutu / Pełni ... ?!

## Moce Ciemności i Zła

Moce ? Już samo słowo przeraża. Tu można by było stworzyć niesamowicie obszerne opracowanie. Ale celem tego rozważania nie jest jakiś obszerny elaborat. Powiem więc krótko; moce ciemności i zła to wszystkie te Istoty, które nie służą sprawie Zbawienia = Wyzwolenia Dusz i nie służą sprawie dobra innych istot. Są to te istoty, które służą swemu samolubstwu, chęci zniewalania lub eksterminowania [dla swych rzekomych korzyści] innych Istot. Do mocy Ciemności i Zła należy zaliczyć wszystkich tych, którzy służą tym mocom – a więc złe duchy na czele z Szatanem, złych astralnych Archontów, złych Kosmitów, i niestety złych Ludzi oraz tych tchórzliwych Ludzi, którzy godzą się na każde zło – godzą z wygodnictwa lub ze strachu. Przeraziłaś / przeraziłeś się, że może i Ty służysz tym złym i ciemnym mocom ?! Oj tak – ja też się przeraziłem !? I teraz robię wszystko żeby już tym mocom nie służyć. Czy mi się udaje ? W dużej mierze tak – ale jeszcze niestety nie do końca. Więc pracuję nad sobą, pracuję, wciąż pracuję chociaż Otchłań i Piekło – Ciemność dzięki łasce i prowadzeniu nieba już raz pokonałem, dalej pracuję. Ciężka to praca bo czuję jak ciemność na mnie napiera – i duchowo i zwłaszcza technologicznie [bo w sumie to duchowo już w dużej mierze jestem wolny bo uczę się kochać prawdziwie]. I mam świadomość, że nie będzie lekko aż do ostatniego tchnienia. Więc jeśli ja pracuję – dziś już Awatar Pełni = Prorok i Mesjasz – pracuj i Ty !? To jedyne moja rozsądna propozycja aby Ci pomóc ? – i aby skierować Cię ku Pełni. Bądź więc odważna / odważny jak odważni byli dzielni Prorocy, Mesjasze i Wojownicy, Mistycy. I nie krzywdź, nie krzywdź, nie krzywdź !!! Mów odważnie, stawaj do rozprawy w słusznej sprawie – i zrób wszystko aby skierować i siebie i innych ku Pełni ! Bo słusznie powiedziano, że Ci, którzy licznych nauczyli sprawiedliwości będą jaśnieć jak słońce na wieki ! Amen.

Działając mierz zawsze poziom swego ego aby w zmaganiu nie stać się katem bo w tym świecie o to bardzo łatwo bo siły ciemności zwodzą – i tylko wielcy są od tego zwodzenia wolni. Osobiście zdałem bardzo liczne egzaminy z dobrego życia – kilka nie zdałem, zwłaszcza jednego – w pewnej chwili nie zapanowałem nad swoją samolubną złością. Teraz już panuję – a jeśli się złoścę to w sprawie dobra. Miało to i dobrą stronę – służąc swoją złością mocom ciemności poznałem czym jest ta moc – i teraz Ci o tym mówię. Czas dobiega końca ! Naprawdę objawi Ci się to czemu służysz ! Obyś przeżyła / przeżył to objawienie – ja przeżyłem i składam Ci swoje świadectwo. Wyciągnij wnioski !

Należy tu powiedzieć o stymulowaniu ludzkiej psychiki i ludzkich ciał przez siły ciemności aby ludzie zło czynili lub wpadali w depresję lub w rozpacz lub cierpieli na różne dolegliwości. Takie stymulowanie za pomocą potwornych pozaziemskich technologii dokonuje się już od tysięcy lat – od czasu gdy Okupacja Ziemi się zaczęła. I dziś ta stymulacja przybiera wręcz szatańskie rozmiary bo pozaziemskie siły Ciemności chcą znów

ludzkość zmusić do totalnego ucisku i do totalnej rzezi i samozagłady lub sprowadzić na ludzi zagładę, jak już uczyniły 7 razy na przestrzeni 309 tysięcy lat. Najgorsze jest to, że do tych sił dziś dołączają elity światowe – i za pomocą broni psychotronicznej i za pomocą nanotechnologii i ... itd. dążą do totalnego zniewolenia swych bliźnich, a kto nie będzie posłuszny znajdzie się dla niego miejsce – w obozie lub czego taką osobę eksterminacja. Straszne ?! O tak – od zawsze tak jest, że władcy uciskają swe narody i jeszcze mocnej narody podbite. Może tego nie widać tak jaskrawie ale Polska Ojczyzna nasza jest systematycznie zniewalana od wielu lat – co najgorsze pod płaszczykiem demokracji – o czym już wspominałem. Uciska się nas coraz bardziej chorym i zagmatwanym i niejednoznacznym prawem, które wcale nie służy ludziom. Banki i koncerny zachodnie już przejęły prawie całość naszego majątku narodowego [gdy Soros mobilizował Balcerowicza do tzw reform wiedział co robi – dziś ci sami nakazują nam zaciskać pasa aby spłacać dług nie do spłacenia – wirtualny dług !]. Wpycha się na nasz rynek wszechobecną chemię, mnóstwo leków, zabójczych szczepionek, coraz bardziej zatrutą żywność, w tym GMO. Testuje się broń psychotroniczną na Polkach i Polakach – i Bóg wie jeszcze co ? No i najważniejsze – rozmieszcza się na naszym terytorium wojska USA i NATO aby szczerć nas na Rosję w celu wywołania wojny [bo USA muszą zresetować swoje długi, bo Syjoniści chcą naszej ziemi i bogactw naturalnych, bo my w większości już jesteśmy niewygodni tym, którzy chcą niepodzielnie rządzić tym światem ! ...]. Po co się to robi ? Aby pogłębiać zniewolenie, aby niszczyć, aby eksterminować. I tak nie tylko Polskę ale cały Świat się coraz bardziej zniewala i niszczy. Czy pokojowe nasze protesty pomogą !? Czy pomogą ? Bo jak widać siły Ciemności dość skutecznie szczują człowieka przeciw człowiekowi, system przeciw systemowi, naród przeciw narodowi, partię przeciwko partii, religię przeciwko religii – i to działa od wieków – wciąż działa zasada ‘dziel i rządź’ – działa. Nawet wewnątrz rodziny ludzie skaczą sobie do oczu i gardeł ! Smutne ?! Cóż liczni wybierają ? – Ciemność ! Czas się kończy, a liczni, wciąż zbyt liczni, wybierają zło ?!

Tak więc Kochani widzicie przed jak wieloma zagrożeniami ze strony sił ciemności przyjdzie się nam bronić ? Pytanie tylko; czy sami się obronimy ?

**Okupant** – Anunnaki-Reptylian-Jaszczur-Gad-Chituali-Zuswazi-Imbulu-Imanujela-Mantindane .... i jego wasale tkwią licznie w 4-tym wymiarze / gęstości [my żyjemy w 3-cim wymiarze / gęstości]. Za nimi stoją naprawdę mordercze technologie – przekraczające nasze wyobrażenie. Jedyna nasza obrona w tym, że są śmiertelni jak i my. Lecz się spieszą – spieszą bardzo by zniewolić lub eksterminować jak największą ilość istnień, w tym licznych ludzi !? **Gdy cierpimy i gdy generujemy całą gamę złych uczuć i gdy walczymy ze sobą oni produkują z tego narkotyk – lusz, który podtrzymuje ich życie – a tfu – paskudny metabolizm !**

Tu na tym naszym poziomie 3-cim gęstości widzimy Ciemności od jakich można popaść w depresję – bo możemy widzieć nie tylko co tu się z ludźmi wyprawia ale możemy też zobaczyć pierwsze i drugie i trzecie i czwarte i piąte dna - twardzi zawodnicy dają radę to przetrzymać. Pierwsze Dno to fakt, że wciąż jesteśmy tu na Ziemi zniewalani i manipulowani. Drugie dno to fakt, że jest wyższy materialny poziom / gęstość tzw 4. I z tamtego właśnie

poziomu / gęstości okupant [źli kosmici] pilnuje swej hodowli – czyli Ludzkości – aby doić z nas życiową energię. Jest i trzecie dno – okupant manipuluje duszami w astralu – czyśćcu w tzw 5-tej gęstości / wymiarze – w tym samym celu. Jest i 4-te dno – to Piekło – Ciemność – 6-ta negatywna gęstość / wymiar. Tu Szatan uciska słabsze duchy żyjące w stanie hierarchii, udręki i lęku o niewyobrażalnej skali – takie ciemne ekstremum. Tu bardziej okrutny duch uciska tego słabszego. Byłem w tym stanie – zwyciężyłem go miłosierdziem – oj potworny to stan. Z tego stanu złe duchy manipulują całym stworzeniem kusząc do złego. I czasami same atakują. Mnie atakowały w latach 2004-2005 gdy liczne z nich przeszły na stronę Światłości i odeszły do starego nieba przez otwartą moją najwyższą czakrę – było to skrajne poświęcenie – i ból nie do wytrzymania – aby osłabić moc piekła – udało się częściowo – Bogu niech będą dzięki. O kolejnych 5-tym dnie czyli o Otchłani 7-mego negatywnego poziomu / gęstości już mówiłem – to śmierć dusz – wiem jakim sposobem siły Ciemności zdołały mnie tam wrzucić – ale nie wiem jakim cudem Jezus i Bóg zdołali mnie stamtąd wyciągnąć ?! Był to akt najwyższej walki mistycznej – walki duchowej – z siłami ciemności. Współczucie i miłosierdzie mnie prowadziły – i one we mnie wzrosły.

Tak więc Kochani widzicie przed jak wieloma zagrożeniami ze strony sił ciemności przyjdzie się nam zmagać i bronić ? Pytanie tylko; czy sami damy radę, czy się obronimy ? Pytanie kolejne; czy Ciemne moce ustąpią z Ziemi !?

Pożyjemy, zobaczymy ?!

Na zakończenie rozdziału pieśń barda-proroka, ku opamiętaniu i przestrodze dla całej Ludzkości !

<https://www.youtube.com/watch?v=E4kt13FzMTg>

### **Jacek Kaczmarski - Pochwała człowieka**

Z krzyżowych wypraw przywożą herezje  
Z zamorskich rejsów - szkorbut i syfilis  
Na ból istnienia wdychają poezję  
Kiedy przerasta ich to co odkryli

Budują miasta na pobojowiskach  
W pobojowiska zamieniają miasta  
Każda im gwiazda Zwiastowaniem błyska  
I byle rafa okręty roztrzaska

Gloria...

Strażnika ognia uwiedzie Pandora

I świętokradztwo pomszczą faraoni  
Rozpaczą dzisiaj co nadzieją wczoraj  
Nie jest wymysłem klątwa, co skarb chroni

Sporządzą serum z jadu każdej żmii  
A z główki maku truciznę wycisną  
Z czaszek pradziadów amulet na szyi  
A w głowach - tajfun bezsennych umysłów

Gloria...

Zniszczą - odtworzą, zbudują - połamiają  
Żadne się na nich nie znajdzie lekarstwo  
Gdy skrzydła światła przypną już do ramion -  
Poniosą w kosmos genialne bestialstwo

Gloria...

Niech się nie stanie ! Słuchajcie !

### **Moce Światłości i bezinteresownej Miłości**

Zdążamy w swej pielgrzymce do zjednoczenia z Bogiem / Boginią / Pełnią / Absolutem / ze Sobą / z JESTEM oraz z całym niewidzialnym i widzialnym Wszechświatem. Droga ta nie jest usłana różami lecz cierniami tu na Ziemi. Ale miejcie zawsze w świadomości prawdę, wyrażę to swymi natchnieniami:

**1/ Ujrzałem całe Stworzenie ‘oczami’ Boga – Wszystkich nas Kocha – nawet Tych najbardziej ciemnych i nieposłusznych – Wszystkich Jednakową i Pełną i Bezinteresowną MIŁOŚCIĄ ! Teraz Wam o tym po prostu mówię – jednym ku nadziei, drugim by nimi wstrząsnąć.**

2/ Bóg Jest Pełnią Miłości i Miłosierdzia więc nikogo i nigdy nie sądzi i tym bardziej nie skazuje na wieczne potępienie ! Byłem w nowym i starym niebach więc wiem - nikt mnie

tam nie sądził. Byłem w Otchłani i w Piekło - Ciemności - i ci co służą ciemności i złe duchy i archonci i źli kosmici oskarżyli mnie o wszystko - o wszystko co uczyniłem i nie uczyniłem. Nawet w to w pewnej chwili uwierzyłem. Dopóki Bóg i Chrystus nie udowodnili mi, że to kłamstwo. Ten świat jest jeszcze wciąż w mocy Ciemnych sił, które udowadniają Ludzkości, że nieskończenie dobry Bóg zachowuje się jak demon. Otwórzcie swe serca aby to zrozumieć.

Kto prawdziwie zbliżył się do Boga / Bogini / Pełni pojmie powyższe moje słowa, pojmie ! Tak więc powtórzę Wam, że każdy kto przybliży się do Źródła Życia – sam staje się życiem. Nie ma mocy jakichś nadprzyrodzonych, magicznych. Ma natomiast moc miłowania – i ta moc miłowania w nim wzrasta coraz bardziej i bardziej – wszak zna Źródło Bezinteresownej Miłości, które nosi w sobie.

Pocieszę Was – dobrych duchów – dobrych kosmitów – i dobrych ludzi - nie brakuje. Jest nas mnóstwo – poświęcamy się służbie Stworzeniu na różne sposoby. Poświęcamy bo Bóg nas prowadzi. Pod takim przewodnictwem stajemy się coraz bardziej Sobą = JESTEM. Dlatego gdy dziś mówię; zwalczyliśmy zło w sobie, a zwalczymy go wtedy już wszędzie, mam rację ! Bo przyszedliśmy wszyscy wspólnie aby Budować Królestwo Boże na Ziemi ! Więc budujmy – budujmy z radością – dzień po dniu, cegiełka po cegiełce. Lecz aby budować potrzebna jest mądrość. Mądrość wypływa z kochającego serca i z doświadczenia życiowego. Dawniej słuchano starszych i ich mądrości. Dziś już każdy chce być mądry. Jakoś o dziwo wszystkim to nie wychodzi – bo jakoś mądrości u wielu skąpo – ale niech się uczą – dostali się do największej szkoły – do szkoły życia ziemskiego. Wiedźcie, że nawet najbardziej zaawansowane technologicznie cywilizacje dobrych Kosmitów boją się tu zejść do tej wymagającej szkoły życia. A muszą dokonać naprawdę wielkiego skoku bo aż z poziomu Światłości Wiekuistej – z poziomu starego nieba – z 6-tej gęstości / wymiaru – gdzie jest się nieśmiertelnym. Kwarantanna wejścia w 3-ci wymiar / gęstość to wejście w wymiar cierpienia i śmierci. Wielka więc jest odwaga tych, którzy tego dokonają. Tak jak wielka jest odwaga tych duchów, które z 6-tej gęstości, a nawet z 7-mej się na Ziemi wcieliły / inkarnowały. Przyszedliśmy wszyscy aby zmagać się z Ciemnościami i ze złem tego Świata. I niechaj nikt się nie oszukuje, że wszystko jest już cacy, a zło jest mirażem i nie istnieje. Istnieje i zagraża Ziemi. Dlatego mówię; WICI ! Powstańcie wszyscy, powstańcie i brońcie swej wolności, swej niezależności, swej Chrystusowości, swej Boskości. BRONĆCIE ! Jak bronić ? A najprościej jak można; być dobrym, być ludzkim, dla wszystkich; kochać, przebaczać, pomagać, wyzbywać się złych uczuć, uśmierzać cierpienia. A ponadto; odważnie stawać w obronie krzywdzonych słabszych, chorych, starszych, kobiet i dzieci. Nie zgadzać się z żadnymi formami ucisku, manipulacji i zniewalania – i protestować pokojowo i z odwagą. Uświadamiać tym co zło czynią, że to robią – i pomóc w poprawie. Kierować wszystkich w ramiona Boga / Bogini – aby poznali Siebie = JESTEM. Itd. Czynić dobro, czynić dobro, czynić dobro. Ono do nas wraca.

Jest oczywiste, że technologicznie jesteśmy za słabi i że pomoc Ludzi z Gwiazd = pomoc dobrych Kosmitów, będzie niezbędna. Podobno już wyszli ze Światłości i robią porządki w Układzie Słonecznym aby ocalić cały układ i Ziemię. Od lat krążył w necie Przekaz od



Federacji Galaktycznej, Federacji Światła proponującej tę pomoc. Wielu o nią poprosiło. Wielu odpowiedziało 'Tak' na propozycję ujawnienia się dobrych Kosmitów. Moje 'Tak' też usłyszeli.

A oto co mówi Archanioł Michał, duch niebieski:

### **Archanioł Michał: Ujawnienie w parze z odsłonięciem**

16 listopada 2015 przez Steve'a Beckow

UFO-Statek Matka-333I poprosił Michała Archanioła, aby dać nam aktualne dane o ujawnieniu poprzez osobisty kontakt, który miałem z nim, przez Lindę Dillon, 11 listopada 2015 r.

Poinformował, że jest to bardzo blisko i że ingerencja w nią nie będzie dozwolona.

Podczas gdy nie możemy odpowiedzieć na wszystkie wskazówki, które otrzymujemy ze względu na małą ilość pracowników, zapraszamy Państwa do wskazówek zawartych w filmie o ujawnieniu. Dzięki Dana za transkrypcje.

Steve: Czy jest coś, co chciałbyś powiedzieć publicznie o coraz większej obecności Galaksjan [Galaktycznych Istot] i perspektywie ujawnienia ?

AAM: Ujawnienie jest bardzo blisko i to jest już w toku. Rozumiem, że jest to w parze także z odtworzeniem, przესzacowaniem, całą zmianą tego co uważamy za rzeczywistość codziennego życia na Ziemi.

Więc oni staną się bardziej widoczni w prawdziwy i obrazowy sposób. To nie ma znaczenia. To co robią, jest przygotowaniem ludzkiej populacji na ich obecność w życiu codziennym.

Nie tylko jako obserwowani. Nie tylko jako kolektyw statków kosmicznych gromadzących się na horyzoncie. Lecz ich widoczność na niebie, na planecie, w sklepach [marketach], w rządzie, w każdy pojedynczy [dostępny] sposób.

Zostałeś zaproszony do połączenia się z nimi w świętej jedności Gajans [Ziemian] z Intergalactics i Galaksjan [Galaktycznymi Istotami] - i oni chcą się upewnić, że jesteś gotowy do tej roli.

Steve: Teraz Kabała, czy ktokolwiek zajmujący się tym, mówią: "Och, nie, nie, nie, to meteor. To balon " czy cokolwiek. Oni po prostu starają się powstrzymać nas od połączenia z Galaksjanami [Galaktycznymi Istotami], czy to prawda ?

AAM: Tak, ponieważ siły Galaktyczne, orzekły bardzo jasno, że tym razem nie będzie

żadnych zakłóceń.

Teraz, jeśli lekko się cofniemy, wiesz, że ze względu na czynnik strachu wśród ogółu ludności twoja gwiazdna rodzina wahała się zgłosić [ujawnić]. Dlatego, że nie chcieli, aby przyczynić się, i nie przyczynią się, do paniki i chaosu na ukochanej Ziemi.

Ponadto oni nie chcieli, aby stworzyć sytuację, która wywołałaby poczucie zagrożenia, w którym głowice nuklearne i inna broń ofensywna byłaby na nich skierowana.

Oni nie są w niebezpieczeństwie bycia unicestwionym przez głowice nuklearne, transmisję dźwięku, lub energię pola elektromagnetycznego.

Ale było niebezpieczeństwo, że te głowice jądrowe będą postrzegane przez ludzi i że zwiększą czynnik strachu.

Teraz ludzie, i, tak, mówimy o zbiorowości i wiemy, że zawsze są to procenty ludzi, którzy w rzeczywistości są bardziej otwarci i bardziej pokojowi w swych sercach co do idei Gwiazdnych / Galaktycznych / Intergalaktycznych / międzygatunkowych Istot.

Teraz pierwsza fala, możemy powiedzieć (pierwsza fala była już na waszej planecie przez jakiś czas), ale to co myślisz, jako o pierwszej fali, to są bardziej humanoidalne istoty. Tak więc wasz lęk pod względem zróżnicowania nie będzie istotny.

Teraz, powiem, że rządy i siły zbrojne, które chcą zaangażować się w to, co nazywają obronnymi / ofensywnymi manewrami, zostaną wyraźnie, używam słowa "ostrzeżone", że takie działania i zachowania, nie będą dozwolone.

Tak więc, jeśli można użyć słowa „porozumienie” - to słowo, które jest używane przez osoby na planecie, te z Intergalaktycznego Rządu - że nie będzie żadnych obronnych / ofensywnych manewrów.

Ponieważ jest to absolutnie wiadome, co można nazwać jako moce, które są, że twoi przyjaciele przybywają w pokoju, harmonii, niosąc dary nauki, technologii, uzdrowienia. I [nastąpi] uzdrowienie - natychmiastowe uzdrowienie – chorób, które można nazwać siedmioma głównymi chorobami Ziemi.

A to rak, wszystkie autoimmunologiczne braki, w tym zapalenia wirusowe, Parkinson, ALS [Lou Gehriga Choroba], Hodgkina, Ebola - to oczywiście obejmuje HIV i AIDS - choroba Alzheimera, otępienie, ponieważ są różne krańce spektrum, ale również trąd, wszystkie braki oddychania oraz mnóstwo innych.

S: To imponujące ! Czy to do publikacji ?

AAM: Tak, możesz to opublikować.

Ten materiał jest przekazem autorskim Lindy Dillon i Rady Miłości, 2015, Inc. i jest wykorzystywany za jej zgodą.

<https://www.youtube.com/watch?v=v9oGCEID5PY>

Moje tęskne od dzieciństwa spojrzenie w gwiazdy niedługo się skończy !?

PS

**Jakie potęgi i technologie staną naprzeciw siebie by bronić Ziemi nie wiem – na pewno przekraczające nasze wyobrażenie !!!**

Mieczysław Jacek Skiba Nawiąże tu do Apokalipsy św. Jana, którą moim zdaniem dyktowały w większości Ciemne siły w zakresie dotyczącym ucisków, wojen, holokaustów, cierpień - a jedynie ziarna prawdy zdołały się przekraść do tego 'Objawienia'. Takim ziarnem Prawdy może być końcówka Apokalipsy opisująca Nowe Stworzenie - Jeruzalem niebiańskie Ap21,22. Moim zdaniem 'Miasto Święte - Jeruzalem Nowe ... zstępujące z nieba od Boga' to są właśnie bazy i statki Federacji Galaktycznej oraz grupy Ra wyłaniające się w naszym wymiarze 3-cim z wymiaru 6-tego ze Światłości Wiekuistej. Ja znam realia 6-tego wymiaru - i dość dobrze poznałem realia naszego Świata boleści 3-ciego wymiaru. Mam więc porównanie. I to rozwiązanie z tym przekazem jest moim zdaniem jak najbardziej kompatybilne. Pomyślcie o tym gdy ucisk narodzi się do tego stopnia, że trudno go już będzie znieść !?

Z fb <http://firstcontact.world/main.html>

Małgorzata K. niesamowite

Barbara Rz.-L. Jacku, czy znasz wypowiedzi Olega Trehlebova, który twierdzi, że niebiańskie Jeruzalem jest krystalicznym statkiem, olbrzymią bazą przeznaczoną tylko dla izraelitów ..itp ?

Mieczysław Jacek Skiba Ashtar dowódca floty Federacji Galaktycznej w jednym z przekazów wspominał o bazie kosmicznej nazywanej 'Niebiańskie Jeruzalem' - dokładnie tak jest powiedziane w końcówce Apokalipsy, co ciekawe - i ta baza przybywa od Boga i Jego Tronu - to by się zgadzało bo bazy te są obecnie w 6-tym wymiarze w Światłości Wiekuistej tzw starym niebie lub tzw 6-tym wymiarze / gęstości. Ale żeby to miała być baza tylko dla Izraelitów to moim zdaniem duże nadużycie i znów zwodnicze myślenie, że ktoś jest wybrany, a ktoś inny nie jest. Ta Baza i inne gdy się pojawią w tym wymiarze to dla dobra całej Ludzkości !!! Oby jak najszybciej !?

Powiedziałem 'Tak' Bogu / Bogini. Powiedziałem 'Tak' dobrym Kosmitom. Powiedziałem 'Tak' Ludzkości – wszak się wcieliłem w śmiertelne ciało ryzykując wiele, bardzo wiele, co potwierdziło moje życie.

A Wy **KOCHANI** komu powiecie 'Tak' ?

Na zakończenie tego rozdziału dam Wam nadzieję na to, że czas Nowej Ziemi nadejdzie, tak jak nadszedł czas Nowego Nieba – Pełni Miłości, które już otwarło swoje Bramy na oścież dla wszystkich.

Tu przytoczę więc wymagania na czas Nowej Ziemi. Gdy spełnimy te wymagania nadejdzie coś znacznie piękniejszego Ziemia Pełni = NIEŚMIERTELNA – o której już mówiłem Wam.

Jak kiedyś Mojżeszowi tak i mnie Ra [kochająca nas Istota] znów pomógł stworzyć 10 praw na okres istnienia Nowej Ziemi, która poprzedza Ziemię Pełni, na której już żadnego prawa nie będzie bo uwolnimy się spod jego mocy i jarzma.

Oto 10 przykazań spisanych kilka lat temu:

### **Przykazania Nowej Ziemi**

JA JESTEM BÓG PEŁNIA MIŁOŚCI MIŁOSIĘRDZIA WSPÓŁCZUCIA POKOJU I WIEDZY – MOJA CHWAŁA JEST NIESKOŃCZONA - MIESZKAM W TOBIE I W KAŻDEJ ISTOCIE W WIDZIALNYM I NIEWIDZIALNYM WSZECHŚWIECIE.

BĘDZIESZ CAŁYM SERCEM I ZE WSZYSTKICH SIŁ DAŻYŁ DO PEŁNEGO ZJEDNOCZENIA ZE MNĄ – BO MIESZKAM W TOBIE – DO ZJEDNOCZENIA DUSZĄ UMYSŁEM SERCEM I CIAŁEM - ABY OSIĄGNĄĆ NIEŚMIERTELNOŚĆ DUSZY I CIAŁA.

BĘDZIESZ SZANOWAŁ I MIŁOWAŁ SWOICH RODZICÓW NAUCZYCIELI KAPŁANÓW SĄSIADÓW CAŁĄ LUDZKOŚĆ I WSZYSTKIE ISTOTY W CAŁYM WSZECHŚWIECIE – Z TEGO WZGLĘDU BĘDZIESZ BUDOWAŁ CYWILIZACJĘ MIŁOŚCI, CYWILIZACJĘ WSPÓLNOTY DBAJĄCĄ O WSZYSTKICH, ABY WSZYSTKICH UCZYNIĆ SZCZĘŚLIWYMI

BĘDZIESZ MIAŁ JEDNĄ ŻONĘ, BĘDZIESZ MIAŁA JEDNEGO MAŁŻONKA I DOCHOWACIE SOBIE WIERNOŚCI W TYM I W PRZYSZŁYM ŻYCIU – RAZEM BĘDZIECIE BUDOWAĆ DOBRO I SZCZĘŚCIE SWOICH DZIECI I CAŁEJ WSPÓLNOTY – I DAŻYĆ DO CAŁKOWITEJ CZYSTOŚCI A SAMOTNI NIECH

WYTRWAJĄ W CZYSTOŚCI I W CAŁKOWITYM ODDANIU MNIE – ABYŚCIE BYLI WOLNI

ZREZYGNUJESZ Z WSZELKIEJ WŁADZY, ZWIERZCHNOŚCI I MOCY – DLATEGO DOPROWADZISZ DO MAKSYMALNEGO UPROSZCZENIA PRAWA I DO DECENTRALIZACJI WŁADZY I POZWOLISZ ABY POWSTAŁY LOKALNE WSPÓLNOTY, KTÓRE BĘDĄ DZIAŁAĆ WEDŁUG WŁASNYCH USTANOWIONYCH ZBIOROWO ZASAD. BĘDZIESZ Z ODDANIEM SŁUŻYŁ CAŁEJ WSPÓLNOTCIE DZIELĄC SIĘ ZA DARMO I Z ZAPALEM SWOJĄ WIEDZĄ I UMIEJĘTNOŚCIĄ Z KAŻDYM I POMAGAJĄC KAŻDEMU PROWADZIĆ GODNE I UŻYTECZNE ŻYCIE W RAMACH WSPÓLNOTY ABY TALENTY KAŻDEJ ISTOTY SŁUŻYŁY CAŁEJ WSPÓLNOTCIE – BO DAŁEM CI TE TALENTY ABY SŁUŻYŁY WSZYSTKIM

WSZYSTKO BĘDZIESZ CZYNIŁ JAWNIE BUDUJĄC BAZĘ DANYCH ZAWIERAJĄCĄ WIEDZĘ LUDZKOŚCI I ZDOBYCZE KULTURY ABY WSZYSCY MOGLI Z NICH BEZPŁATNIE KORZYSTAĆ. POZWOLISZ ABY WIEDZA I SZKOLNICTWO BYŁY BEZPŁATNE I POWSZECHNIE DOSTĘPNE

NIE BĘDZIESZ ZABIJAŁ ANI ZNIEWALAŁ ŻADNEJ ISTOTY ANI W TYM ANI W INNYM WYMIARZE – Z TEGO WZGLĘDU ZREZYGNUJESZ Z PROWADZENIA WOJEN Z KOLONIALIZMU, Z PODBOJU I Z OKUPACJI CZY TO MILITARNEJ CZY POLITYCZNEJ CZY EKONOMICZNEJ I ZREZYGNUJESZ Z JAKIKOLWIEK FORM KONTROLI NAD INNYMI – Z TEGO WZGLĘDU UŻYJESZ CAŁEJ SWEJ WIEDZY UMIEJĘTNOŚCI I ZAANGAŻOWANIA ABY ZLIKWIDOWAĆ WSZELKIE CIERPIENIE I NA ZIEMI I W INNYCH WYMIARACH ABY ZIEMIA BYŁA BEZPIECZNA I SZCZĘŚLIWA – Z TEGO WZGLĘDU ZREZYGNUJESZ Z EKSPERYMENTÓW GENETYCZNYCH NA SOBIE I NA INNYCH ISTOTACH – Z TEGO WZGLĘDU NIE BĘDZIESZ ZABIJAĆ ŻADNEJ ISTOTY, ŻADNEGO CZŁOWIEKA, ŻADNEGO ZWIERZĘCIA I ŻADNEJ ROŚLINY ANI NIE BĘDZIESZ NISZCZYĆ SWEGO ANI INNYCH ZDROWIA – BO JESTEM ŻYCIEM – BĘDZIESZ TAK CZYNIŁ ABY BYĆ WOLNYM I DOJŚĆ DO OSTATECZNEGO ZJEDNOCZENIA ZE MNĄ

NIE BĘDZIESZ KRADEŁ I OSZUKIWAŁ ANI WYZYSKIWAŁ ANI PRAKTYKOWAŁ LICHWY ANI MAGII ANI CZARÓW ANI WRÓŻENIA ANI OKULTYZMU ANI SIĘ ODURZAŁ JAKIKOLWIEK ŚRODKAMI ANI PŁAWIŁ SIĘ W JAKIKOLWIEK POŻĄDANIU – BĘDZIESZ Z TEGO REZYGNOWAŁ ABY BYĆ WOLNYM

NIE BĘDZIESZ NIKOGO GORSZYŁ ANI SPROWADZAŁ NA ZŁĄ DROGĘ – A TYCH KTÓRZY ZŁO CZYNIĄ BĘDZIESZ UMIEJĘTNIE POUCZAŁ ABY SIĘ NAWRÓCILI – ABY GRZECH I SZATAN NIE MIELI JUŻ NAD WAMI WŁADZY

WSZYSTKIE SPRAWY ODDASZ W ZAUFANIU MNIE TWEMU BOGU KTÓRY MIESZKAM W TOBIE ABYM CIĘ STRZEGŁ NA WSZYSTKICH TWOICH DROGACH

## ARCHANIOŁ MICHAŁ

Błękitnym Promieniem zstąpiłeś na Ziemię –  
Ty Sprawiedliwy ARCHANIOŁ – KRÓL.  
Przed Sobą dzierzysz Miecz Wiecznej Prawdy –  
I nim odcinasz chaos i ból.

Prawością Świecisz, Miłość rozsiewasz –  
Nie dajesz upaść gdy trudny Czas.  
Odważnie chronisz Praw Naszej DUSZY –  
Do Serca Swego przytulasz Nas.

Prawo przywracasz gdziekolwiek Jesteś –  
Gdzie stawiasz stopy tam siejesz Blask.  
A Twoja Mądrość nam Mądrość czyni –  
Bo w Sercach strzeżesz Najświętszych Praw.

Ty Niepojęty, Ty Sprawiedliwy –  
Ty Ukochany Michale Nasz –  
Otul Swą Mocą Człowieczą Przestrzeń –  
By w bezpieczeństwie na Wieki trwał.

Oblicze Twoje jak Diament Czyste –  
I Prawo Twoje Harmonią drga.  
Przed Tobą pokłon składam Wieczysty –  
Że Sprawiedliwych szukasz wśród Nas.

Dzisiaj z Miłością Mój ARCHANIELE –  
Serce Swe składam u Twoich Stóp –  
I proszę szczerze, strzeż ludzi Wiernie –  
Ty BRAMY ŚWIATŁA otwórz Nam znów.

Ewa A. Bednarczyk  
Warszawa dn.6.09.2006 r.

To prawo – a raczej przykazania - to nie jest przymus – to jest przepis na lepsze i szczęśliwsze życie – trudny i wymagający przepis – ale przepis. Gdy dostosujecie się do tych wskazówek uczynicie szybko Świat mądrzejszym i szczęśliwszym – a przede wszystkim dacie mu szansę na przetrwanie.

I na zakończenie rozdziału proponuję – zastanówmy się wspólnie analizując powyższe przykazania – czy chcemy żyć w niewoli praw uciskających nas na każdym kroku, czy też nie chcemy ? Czy chcemy systemu panów – nadzorców niewolników i niewolników, czy też chcemy być równi sobie – tak jak jest w niebie ?

Tu przytoczę moje widzenie – aby pomóc Wam wybrać.

Przedstawię krótko jak wygląda zniewolenie w Imperium Oriona

i WOLNOŚĆ u RA i w Federacji Galaktycznej.

**Zniewolenie w Imperium; okrucieństwo i brutalność silniejszych nad słabszymi, składanie ofiar z niewolników Szatanowi, system kastowy: Panowie - Nadzorcy Niewolników – NIEWOLNICY, totalna kontrola poprzez technologię – implanty-czipy itp. Oraz tak wiele procedur, że Niewolnicy nie wyrabiają na zakrętach !!!**

**Czy i tego się nam obecnie nie wprowadza u nas ?????!!**

**Słuchajcie !!!**

**Wolność u Ra i w Federacji. Tu Każdy Jest WOLNY – działa bez jakichkolwiek procedur zgodnie ze swym talentem – umiejętnościami – natchnieniami – i nikt i nigdy Go nie kontroluje. Nawet w Ich systemie nie ma paszportów i umów lub pieniędzy – wszystko odbywa się za pośrednictwem ustnej umowy – i robi się zawsze to co jest społecznie i indywidualnie konieczne do zrobienia !!! Ekstaza tej pracy jest nieprawdopodobna !!! Tak jak ciężar pracy w Imperium jest nie do zniesienia !!!**

**WYBIERAJCIE !!!**

**Awatarzy, Buddowie, Prorocy, Mesjasze, Mistycy**

Gdy był Raj na Ziemi wszyscy byliśmy zjednoczeni z Pełnią, którą wszyscy nosimy w sobie – byliśmy zjednoczeni ze sobą nawzajem i z całym Wszechświatem. Brutalnie nam to odebrano – i dziś mało kto pamięta o dniach Chwały ! Stąd wciąż przychodzą z nieba i są budzeni na

różne sposoby Awatarzy, Buddowie, Prorocy, Mesjasze, Mistycy aby budzić całą śpiącą ludzkość. Lecz najpierw sami muszą się obudzić – i to jest jeden z bardzo trudnych elementów ich misji. Bo np. otoczenie może im w tym przeszkadzać – a już na pewno będą w tym przeszkadzać siły Ciemności. Więc zrobią dużo i bardzo dużo aby taka osoba uległa samo destrukcji [samobójstwu] lub destrukcji ze strony innych ludzi lub innych istot - by taka Osoba została zabita jak np. Jezus, Apostołowie, liczni Prorocy, Nauczyciele Duchowi i Męczennicy – aż rzeki spłyną krwią Męczenników, a potem i reszta zostaje poddana pod pręgierz męczeństwa. To już znamy z historii – aż za dobrze. Za tym stoją te moce, których wciąż mówię – one chłoną śmierć męczenników jak opary narkotyku – faszeryją się tym jak hajem – jak luszem. I teraz nadchodzi czas by im ten narkotyk odebrać – a to może ich doprowadzić do śmierci głodowej lub do nawrócenia ! Na razie jestem jednym z nielicznych przebudzonych – oświeconych – przebóstwionych – istot chrystusowych. Teraz czekam kiedy przebudzi się reszta Istot przybyłych z nieba i reszta Ludzkości. Więc pracuję słowem aby Was przebudzić – zwykły człowiek. Ra mówi, że wszyscy wysłannicy nieba są w tej samej sytuacji co i reszta Ludzkości – przychodzą za zasłonę zapomnienia i muszą wykonać ogromny wysiłek by się przebudzić.

Na wschodzie mówi się o tzw Tulku: – w buddyzmie tybetańskim - istota, która manifestuje się w postaci ludzkiej przez wiele kolejnych inkarnacji, w przeciwieństwie do innych istot odradzająca się w świadomy sposób, aczkolwiek nie zawsze pamiętająca swoje poprzednie żywoty. Te istoty przychodzą z własnej i nieprzymuszonej woli by pomagać innym w przebudzeniu i wyzwoleniu – zbawieniu. Na wschodzie się przebudzić jest łatwiej – inni w tym pomagają bo Tulku często mówią gdzie i kiedy się narodzą – i są odszukiwani. Awatarzy Istot Boskich budzą się zazwyczaj sami – bardzo są rozwinięci duchowo. Na zachodzie przebudzenie jest bardzo trudne – bo religie w tym nie pomagają ze swymi dogmatami i doktrynami. Dlatego Prorok czy Mesjasz – Mistyk – musi się przebudzić sam jak Awatar – lub Bóg Go stara się obudzić na wiele sposobów – również stawiając na Jego / Jej drodze oświeconych. Tak i na mojej drodze Bóg postawił tych przebudzonych – nawet dzięki literaturze. U mnie od urodzenia było we mnie odczucie ‘nie jestem tu po raz pierwszy – i po coś tu jestem ?’. Teraz wiem kim byłem i kim jestem i po co jestem ? To dużo w tym śpiącym świecie. Czy moja misja się powiedzie ? – już w pewnym stopniu się powiodła. Ślad zostanie. Czy powiedzie się misja innych ? Zapewne tak – zwłaszcza gdy się przebudzą. Przybyłych z nieba – narodzonych z własnej woli – inkarnowanych – jest dziś na Ziemi już ok. 200 milionów. Dużo ? Będzie więcej ! Reszta Ludzkości to reinkarnacje – narodzeni z poziomów astralnych – to ci co jeszcze nieba nie oglądali lub je utracili. Czekam na przebudzenie Was wszystkich ! A efektem tegoż przebudzenia ma być Trwały POKÓJ na wieki wieków – aby już nigdy nieszczęście i cierpienie nie dotknęło tej planety ! Praca nad Pokojem już trwa od dawna – Mistycy i Święci i Mniszki i Mnisi i Zakonnice i Zakonnicy i Jogini od dawien dawna medytują i modlą się w tej sprawie – często rezygnując z własnego życia osobistego. Dziś do tych modlitw i medytacji dołącza coraz więcej świadomych Istot. Dziś coraz liczniejsi mówią STOP WOJNIE – i na wszelkie sposoby starają się Pokój wprowadzać ! Tych nie ominie błogosławieństwo. Tych nie ominie błogosławieństwo. Tych nie ominie błogosławieństwo.



Nie zawsze niebo było wolne od włóczy i mieczy – nie zawsze – bo i Ziemia nie była. Oto pastuszek Krysna Awatar boski wywołał rewolucję w Indiach gdy bardzo źli ludzie starali się zniewolić wielu. Tak i Mojżesz wzniósł miecz przeciw faraonom i władcom gdy zniewalali ludzi. Walka zbrojna nie jest niczym chwalebny – już tłumaczyłem – ciemne siły tym sterują niczym gracz w grze komputerowej. Ludzki wojownik smuci się nawet po zwycięstwie gdy widzi zgliszcza i pobojowiska, krew i śmierć. Boski tym bardziej się smuci. Już dość ! STOP ! coś we mnie woła od dawna ! A w Tobie ?

Budda gdy w zamknięciu wypróbował rozkoszy tego świata i po odkryciu prawdy o życiu zakosztował skrajnej ascezy buntując się, że jest w tym świecie cierpienie, starość i śmierć w końcu doszedł do oświecenia. Otrzymał przekaz Dharmy – prawego postępowania. I karma [przyczyna i skutek] się Mu jawiła jako przyczyna powyższych cierpień. Nie wiedział, że karma to też mącenie sił ciemności aby mieć zawsze haka na cierpiącą ludzkość – by cierpienie nie ustawało. Cóż Oświeconemu z samodzielnego uwolnienia się od cierpienia gdy inni wciąż cierpią. ?! I Budda w końcu musiał się zgodzić z tym, że ‘Jest cierpienie – i że cierpienie jest mi gwiazdą przewodnią’ – współcierpiał ze zniewolonym Stworzeniem.

Tak i Jezus wziął na siebie cierpienie – jak ten Król Miłości i Pokoju mógł zbudować wtedy Królestwo Boże na Ziemi gdy okupant był tak potężny – a sprzedajni faryzeusze zabijali z powodu tzw prawa bożego i z powodu tzw herezji - gdy to prawo jasno mówiło ‘NIE ZABIJAJ !’ , a Jezus prosto mówił, że Jednym Jesteśmy z Bogiem i ze Sobą. Ślepi przewodnicy ślepych. Czy dziś pojmą moje słowa ?!!!

Tak więc; Kochaj Boga w sobie i w innych ludziach i istotach i w duszach i w duchach – i służ temu Bogu – służ aż wszyscy osiągniemy stan gdy już żadnego cierpienia nie będzie ani w tym ani w żadnym wymiarze.

Dziś mówię Ci to i zachęcam – przebudzony Prorok, Mesjasz, Awatar – zwykły człowiek.

Nie będę szczegółowo i mozolnie omawiał życia i działalności Awatarów, Buddów, Proroków, Mesjaszy, Mistyków – Tulku - bo jest tych osób bardzo bardzo dużo. Nie chciałbym więc kogoś pominąć – więc zachęcam Kochani – badajcie losy i nauki tych Istot, a sami się zachwycicie jak zachwyciłem się i zachwycam i ja. Oto bogactwo różnorodności.

<https://www.youtube.com/watch?v=GzxeaC896mU&index=19&list=RDodHSYZTGtKc>

### **Jacek Kaczmarek - Arka Noego**

(wg Arrasów Wawelskich)

W pełnym słońcu w środku lata  
Wśród łagodnych fal zieleni  
Wre zapamiętała praca  
Stawiam łódź na suchej ziemi  
Owad w pąku drzy kwitnącym  
Chłop po barki brodzi w życie

Ja pracując w dzień i w nocy  
Mam już burty i poszycie

Budujcie Arkę przed potopem  
Dobądźcie na to swych wszystkich sił!  
Budujcie Arkę przed potopem  
Choćby tłum z waszej pracy kpił!  
Ocalić trzeba co najdroższe  
A przecież tyle już tego jest!  
Budujcie Arkę przed potopem  
Odrzućcie dziś każdy zbędny gest

Muszę taką łódź zbudować  
By w niej całe życie zmieścić  
Nikt nie wierzy w moje słowa  
Wszyscy mają ważne wieści  
Ktoś się o majątek kłóci  
Albo łatwy węszy żer  
Zanim się ze snu obudzi  
Będę miał już maszt i ster!

Budujcie Arkę przed potopem  
Niech was nie mami głupców chór!  
Budujcie Arkę przed potopem  
Słysząc już grzmot burzowych chmur!  
Zostawcie kłótnie swe na potem  
Wiarę przeczuciom dajcie raz!  
Budujcie Arkę przed potopem  
Zanim w końcu pochłonie was!

Każdy z was jest łodzią w której  
Może się z potopem mierzyć  
Cało wyjść z burzowej chmury  
Musi tylko w to uwierzyć!  
Lecz w ulewie grzmot za grzmotem  
I za późno krzyk na trwogę  
I za późno usta z błotem  
Wypluwają mą przestrozę!

Budujcie Arkę przed potopem  
Słyszę sterując serce w dal !  
Budujcie Arkę przed potopem  
Krzyczy ten co się przedtem śmiał!

Budujcie Arkę przed potopem  
Naszych nad własnym losem łez!  
Budujcie Arkę przed potopem  
Na pierwszy i na ostatni chrzest!

**Każdy z was jest łodzią w której może się z potopem mierzyć. Cało wyjść z burzowej chmury. Musi tylko w to uwierzyć ! Amen.**

### **Objawienie Boskości całego Stworzenia**

Jak więc wygląda przebudzenie Mistyków ? Jedni budzą się w swej świadomości i zaczynają pojmować tę transcendentalno – transcendentną - nadprzyrodzoną rzeczywistość Jedności Stwórcy i Stworzenia. Inni muszą jej dotknąć bezpośrednio. Tak dotknął Mojżesz w krzaku gorejącym Ogniem, który nie spala. Tak dotknął Jezus po walce mistycznej poznając Jedność Boga Ojca Jego i Wszystkich. Tak poznali Apostołowie i Maryja i Kobiety w wieczerniku w dniu Pięćdziesiątnicy gdy Ogień Niebieski spłynął na nich. Tak poznał Św. Paweł pod Damazkiem gdy Światłość Chrystusa go powaliła. Tak poznał Św. Franciszek, który zanurzał się w Bogu i męce Chrystusa i w jedności z Naturą. Tak poznał Św. Tomasz z Akwinu gdy tuż przed śmiercią spłynęło na niego objawienie – i stwierdził iż wszystko co wcześniej napisał o Bogu jest słomą. Tak poznała Św. Katarzyna ze Sieny w serii ekstaz mistycznych prowadzących do jej zaślubin z Chrystusem. Tak poznał Św. Jan od krzyża gdy po nocy Ciemnej sam jednoczył się z Ogniem Bożej Miłości. Tak poznała Św. Teresa z Avili gdy przy słabym zdrowiu doświadczała częstych ekstaz zjednoczenia z Bogiem. Tak poznał Swami Rama gdy po długiej praktyce duchowej wymusił objawienie Prawdy. Tak poznał Sri Babaji, który setki lat zniknął i pojawiał się ze Światłości Bożej. Tak poznał Ramalinga, który cały rozplątał się w Światłości. Tak poznał mnich benedyktyński i jednocześnie mistrz medytacji zen Willigis Jäger gdy w stanie śmierci klinicznej jego dusza zjednoczyła się ze Źródłem bezinteresownej Miłości – i wrócił by napisać rozważanie ‘o miłości’. Tak poznałem i ja gdy po 10 godzinach od wyjścia z Otchłani w grudniu 2000 roku moja dusza po gorącej modlitwie

zjednoczyła się z Bogiem – Pełnią Miłości, a po kilku miesiącach stała się na moment poza czasem Słońcem Ognia Bożej Miłości, który nie spala. Przeżyłem wróciłem i składam świadectwo.

I bardzo wielu mistyków na zachodzie i wschodzie doświadczyło objawienia Jedności z Bożą Chwałą często wręcz wdzierając się gwałtem do nieba jak wdarł się Św. Paweł. Tak trzeba się wdzierać tu na tej Ziemi dopóki jest ona za zasłoną utworzoną przez Ciemne okupujące nas siły i moce. Te moce zasłaniają nam Prawdę o naszej Nieskończonej Chwale – Chwale Boga = Absolutu = Pełni, której ucieleśnienie wszyscy jesteśmy.

Badający z otwartym sercem Pisma – a już na pewno wiedzą to ci, którzy doświadczyli Swej Chwały - wiedzą, że są trzy stopnie oświecenia. 1/ Jestem w Światłości i w Miłości. 2/ Światłość i Miłość są we mnie. 3/ Jestem Światłością i Miłością czyli Pełnią. Gdy jeszcze na 1/ lub 2/ stopniach poznania mistycznego istnieje dualizm – poczucie oddzielenie od Boga – tak na 3/ stopniu to poczucie znika – bo dusza sama ujrzała, że jest tym stanem Pełni – wtedy człowiek może śmiało i ze 100 % pewnością rzec; ‘Ja i Bóg Jedno Jesteśmy – Jedno w sobie i Jedno w Was’. Tak mówił Jezus – i mówiło wielu – co świadczy o tym, że najwyższy poziom oświecenia otrzymał / otrzymali. I mnie dzięki łasce Boga, Jezusa i wszystkich Zbawionych dane było poznać, że moja dusza – duch – jest Pełnią Miłości i Światłości w niebie starym; i że moja dusza – duch – jest Pełnią Miłości, Miłosierdzia, Wiedzy, wiecznym TERAZ w niebie nowym. Oto rozwikłałem Wam prostą tajemnicę – skorzystajcie z tego i zjednoczcie się z Bogiem. Amen

Tu podkreślę, że w Raju, który utraciliśmy taki stan nieustannego doświadczenia mistycznego był zawsze Ludziom dostępny. Utraciliśmy to z powodu działania złych i podstępnych sił. Dzięki osobistemu pragnieniu każdy i wszyscy to ostatecznie odzyskamy. Amen.

## Zakończenie

Pisząc zakończenie znów nie chcę się nadmiernie rozpisywać. Skupię się więc na kilku znanych już kwestiach.

1/ z mojego listu do redakcji katolickiego czasopisma 'Miłujcie się': Stopniowo przechodzimy od religii prymitywnych do religii rozumu, a w końcu do religii ducha – podkreślę Ducha Świętego. Było wiele religii prymitywnych czczących siły natury i często demoniczne bóstwa za którymi kryją się nie tylko złe duchy-demony ale i źli kosmici, którym ludzkość przez długie wieki składała ofiary z ludzi – przerażające ale tak było np. Żydzi składali ofiary Molochowi za czasów Mojżesza – dopiero oświecony Mojżesz zakazał im tego barbarzyństwa ! Majowie i Aztekowie tysiącami składali ofiary z ludzi swym złym bóstwom stosunkowo niedawno. I dziś też jeszcze ofiary z ludzi są składane w imię religii lub okultyzmu – nie tylko poprzez podrzynanie gardeł Chrześcijanom przez ekstremistów z ISIS, których 'kapłani' - imamowie błędnie uczą, że kto nie jest wyznawcą Proroka i Allacha będzie się smażył w piekle, a tylko 'prawdziwi wyznawcy' będą zbawieni – i to uzasadnia ich zbrodnie. Oni nie widzą Chrystusa w drugim człowieku. Na szczęście ten radykalizm będący efektem jakiegoś opętania jest marginesem w Islamie – oby nie stał się normą bo Świat wrze i radykalizm na nasze nieszczęście narasta !!! Okultyzm niestety też – co przerażające wśród elit i bogatych !!! To co przez długie wieki robili kapłani i na wschodzie i na zachodzie polegało na demonizowaniu Boga – Bóg był zarówno tym, który tworzył/stwarzał jak i niósł zagładę. Widać to we wszelkich religiach, które trzeba uznać za prymitywne. Biblia też demonizuje Boga na wszelkie sposoby i w wielu miejscach. U prawdziwych sprawiedliwych buntowników, a zwłaszcza u prawdziwych mistyków, którzy doświadczyli swego zjednoczenia z Bogiem wzbudza to śmiech, szczery. Naprawdę można się uśmieć, choć do śmiechu nie jest gdy ludzkość brnie w takim zabobonie i w ciemnocie – każdy jak w kloace brnie w 'świętym' przekonaniu, że jego religia jest jedyną prawdziwą – a tak wcale nie jest. Przecież to nawet jeszcze nie jest religia rozumu, a gdzie tu jeszcze do religii Ducha – Ducha Świętego !? Gdy nastanie religia Ducha Świętego świat znormalnieje bo Ludzie faktycznie poznają, że Chrystusa i Boga – Pełnię Ducha Świętego – Pełnię Jedności wszyscy z sobą i z Bogiem - noszą w sobie. Czyż wtedy nie nastanie wreszcie czas upragnionego Pokoju – upragnionego przez wielu szczerych prostych Ludzi, w tym wielu Proroków, Mistyków, a nawet Mesjaszy !? Nastanie ! Dlatego zachęcam – zachęcam gorąco – jak Jezus zachęcał – zamiast brnąć w pułapki umysłu wzbudzajcie w Ludziach pragnienie Boga – On daje się poznać gdy ktoś szczerze PRAGNIE !

2/ Uwierzcie ! Uwierzcie ! Bóg Jest Miłością i w nas mieszka - i każdą/każdego Zbawi kto

uwierzy - więc WIERZCIE aby być zapisanym w Księdze Żywota !!! Już nie krzyż będzie Zbawiał lecz wiara - lecz dziecięco ufna wiara !!! Oto najwspanialsza Dobra Nowina !!!

3/ Wyzwolenie ma dwa etapy, które za każdym razem wiążą się z pokonaniem Śmierci. Pierwszy etap to uwolnienie Duszy od skażenia Śmiercią – a odbywa się to wtedy gdy Dusza jednoczy się z Bogiem – z Pełnią Miłości i Światłości – w Niebie - czyli się Zbawia, Wyzwala. Jest to Proste – trzeba tylko zaufać Bogu – bo On Wszystkich chce Zbawić – bez osądzania Kogokolwiek. Drugi etap Wyzwolenia to uwolnienie od Śmierci Ciała, które odbywa się na Ziemi – i to jest już znacznie dłuższy i trudniejszy proces – proces, który wymaga wielu wcieleń i wielu mądrych wysiłków – i każdy musi przez ten proces przejść sam własnym wysiłkiem korzystając z mądrych rad Istot Duchowych i Ich możliwego wsparcia.

Teraz to już jest możliwe.

#### **4/ ZIEMIA PEŁNI**

Jest to stan gdy cała Ludzkość i cała Ziemia  
są Chwalebnie Przemienieni

#### **NIEŚMIERTELNI w Duchu i w Ciele**

Nie ma już żadnej hierarchii, zwierzchności, władzy i mocy

Nie ma prawa i proroków

Nie ma żadnego grzechu i żadnej Ciemności

Nie ma pragnień materialnych ani cielesnych

Zło przestało istnieć

Nie ma śmierci

Ewolucja zakończona.

#### **JEST CZŁOWIEK**

#### **PROMIENUJĄCY PEŁNIĄ ŚWIATŁOŚCI I MIŁOŚCI**

Czego każdemu i sobie życzę. Amen

i na zakończenie:

Wydałem Walkę Szatanowi i Zwycięzę !

Ludzie poznają PRAWDĘ, że Bóg w Nich mieszka

– we Wszystkich bez wyjątku –

i mieszka w każdej Duszy,  
nawet tej rzekomo wiecznie potępionej !!!  
Zwycięzę SŁOWEM –  
i Ostatecznie Objawieniem –  
i Wszystkich Was przyciągnę ku Bogu !!!

I zdejmę Boga z ołtarzy i umieszczę tam gdzie Jego właściwe miejsce

- w Człowieku

Archanioł Michał

5/ Miłość to klucz otwierający wszystkie Bramy - nie tylko w życiu - nie tylko starego czy nowego Nieba - ale nawet Otchłani i Piekieł !!! Więc żyjmy w Miłości, w Pokoju i w Jedności !!!

**Aneks 1.**

**Krótkie objaśnienie czym są wymiary / gęstości.**

Stwierdziłem, że również w tych rozważaniach powinienem przytoczyć krótko naukę czym są wymiary / gęstości. Przedstawię to i w formie rysunku i w formie tabeli. Przemyślcie to.





Numer Poziomu	Czas	Stopnie bytu		Świadomość
7	Czas nie istnieje  Wieczne TERAZ	<p style="text-align: center;"><b>B Ó G</b></p> <p style="text-align: center;"><b>M I Ł O Ś Ć</b></p> <p style="text-align: center;">JAŻŃ PEŁNA</p>		J E S T E M
6	Czas nie istnieje	JAŻŃ NIEPEŁNA		Jestem wszechobecny
		<p style="text-align: center;"><b>Światłość - niebo</b></p> <p style="text-align: center;">Stan służby stworzeniu i oglądania Pełni Chwały Bożej</p>	<p style="text-align: center;"><b>Ciemność - piekło</b></p> <p style="text-align: center;">Stan służenia sobie i nienawiści względem Boga i stworzenia</p>	
5	Brak czasu	<p style="text-align: center;"><b>Czyściec - raj</b></p> <p style="text-align: center;">przedsiónek nieba</p> <p style="text-align: center;">stan odpoczynku i zróżnicowanego stopnia odczuwania Chwały Boga</p>	<p style="text-align: center;"><b>Czyście</b></p> <p style="text-align: center;">przedsiónek piekła</p> <p style="text-align: center;">stan uśpienia i zróżnicowanego stopnia odczuwania odrzucenia</p>	Jestem duszą zanurzoną w Światłości lub Ciemności
4	Czas nielinearny	<p style="text-align: center;"><b>Byt duchowo – cielesny</b></p> <p style="text-align: center;">Człowiek odmieniony</p> <p style="text-align: center;">przeznaczony do Chwały Bożej</p>	<p style="text-align: center;"><b>Byt duchowo – cielesny</b></p> <p style="text-align: center;">Człowiek nieodmieniony</p> <p style="text-align: center;">wciąż w drodze</p>	Jestem teraz zjednoczony ze światłością lub ciemnością
3	Linearny wpływ czasu	<p style="text-align: center;"><b>Byt cielesno – duchowy</b></p> <p style="text-align: center;">Aktualny Człowiek ziemski</p> <p style="text-align: center;"><i>ciąży ku Bogu i służbie</i></p> <p style="text-align: center;">oraz świat roślin i zwierząt</p>	<p style="text-align: center;"><b>Byt cielesno – duchowy</b></p> <p style="text-align: center;">Aktualny Człowiek ziemski</p> <p style="text-align: center;"><i>ciąży ku materii i posiadaniu</i></p> <p style="text-align: center;">oraz świat roślin i zwierząt</p>	<p style="text-align: center;">Jestem człowiekiem – istotą świadomą lub innym bytem na różnym stopniu świadomości</p> <p style="text-align: center;">instykt-intelekt-intuicja (w coś wierzę)</p>

<b>2</b>	<b>Brak poczucia czasu</b>	<b>Byt materialno – duchowy</b>  Materia nieożywiona i ożywiona na prymitywnym poziomie	Brak świadomości instynkt
<b>1</b>	<b>Początek czasu</b>	POCZĄTEK STWORZENIA - WIELKI WYBUCH  Słowo staje się ciałem	

### **Poziom 1** [wymiar / gęstość]

„Na początku było Słowo ... „, Bóg stwarza istnienie. To jest pierwszy poziom Bóg wciela się w materię aby podjąć naukę i powrót do Siebie samego. Jest to niezmiernie krótki czas lub jak wręcz dochodzi do tego wielu naukowców nieskończenie krótki początek czasu.

### **Poziom 2** [wymiar / gęstość]

Jest to okres kształtowania się materii nieożywionej i jej stopniowego przejścia w wyniku wielu prób i błędów, kataklizmów i katastrof w bardzo prymitywną formę materii ożywionej. Tu jeszcze brak jest świadomości. A w prymitywnej materii ożywionej pojawia się instynkt przetrwania. Czy taki instynkt istnieje w materii nieożywionej to jest pole otwartego dialogu. Niektórzy twierdzą, że tak. Dlatego mówią o martwych i żywych kamieniach. Niektóre kryształy wykazują możliwość akumulacji i wytwarzania mocy, i według wielu mogą dojść do etapu samodzielnego demonstrowania mocy. Wtedy cały podział powyższych poziomów mógłby być bardziej dyskusyjny niż jest. No ale są rzeczy w niebie i na ziemi, o których nie śniło się filozofom.

### **Poziom 3** [wymiar / gęstość]

Jest to okres kształtowania się świata przyrody, następnie istoty coraz bardziej świadomej, aż do powstania cywilizacji ziemskiej gotowej do wzniesienia się na wyższy poziom istnienia. Na całym 3 poziomie kształtuje się świadomość poprzez stopniowe przejście od instynktu po intelekt. Są tu etapy gdy powstaje i rozwija się poczucie istnienia – instynktu (do tego nie jest najprawdopodobniej potrzebny mózg, bo cała przyroda wykazuje instynkt, a na pewnym poziomie pojawiają się reakcje na stres). Pojawia się mózg, którego funkcje w pewnym momencie poza kontrolą tylko potrzeby przetrwania i reakcją na stres rozwijają się do wyższych poziomów – na których pojawiają się uczucia, twórczość, nauka, technika, uświadomienie duszy i pragnienie Boga. Świadomość jest tu na różnym stopniu: jabłko może wiedzieć, że jest jabłkiem ale nie ma świadomości, że jest człowiek, dusza i Bóg. Świadomość istoty ludzkiej jest już zupełnie inna. Tu można rozdzielić kwestię mózgu, który obecnie jest używany w kilku procentach od kwestii umysłu, który wznosi się ponad to czym jest mózg. Umysł to część Jaźni Boga i bez wątplenia czerpie on u każdej istoty i na każdym poziomie istnienia z Pełnej Jaźni. Nawet jest powiedzenie, że nasz umysł reprezentuje wszystko co istnieje. Z tego względu nasz umysł jest odbiciem Umysłu Boga. Gdy zaczynają się więc dociekania duszy, ducha i Boga odpowiedzialny za to jest już nawet nie intelekt tylko intuicja, która wznosi się ponad intelekt jako czystsza i mniej skażona forma mogąca przejść od używania samego mózgu do używania umysłu. Na najwyższym poziomie świadomości istoty ludzkiej znajdującej się na trzecim poziomie intelekt przeważa. Jest to stan łaski nieustannej kontemplacji Boga. Stan świętości za życia. Będąc w takim stanie można się wnieść od razu na siódmy poziom do Boga i zjednoczyć się z Nim na wieczność w chwili śmierci ciała. Albo można się z Bogiem zjednoczyć jeszcze żyjąc w ciele – jak Jezus – stając się Chrystusem - wyzwolonym. Taki

wyzwolony staje się ucieleśnioną wszechobecną światłością zanurzoną w Wiecznej Szczęśliwości – MIŁOŚCI – czyli Bogu. Czy na takim etapie są Mesjasze i Awatarowie ? Być może. Czy przyszli Oni (wcielili się) z poziomu szóstego czy też z siódmego ? Kwestię pozostawiam otwartą.

Gdy człowiek jednoczy się z Bogiem i stworzeniem wtedy ciało staje się ciałem 4 poziomu zdolnym do paranormalnych czynów a dusza jednoczy z wszystkim. Jednak można dojść do paranormalnych czynów również poprzez własne starania. Dlatego wielu jest którzy wykazują wiedzę i zdolności nadludzkie. Kim są i czemu służą. Czy są sługami światłości i całego stworzenia czy też służą sobie i są sługami ciemności. „Po owocach ich poznacie”. A na owoce trzeba czasami długo czekać. Wiele jest dziś, którzy mianują się Awatarami i Mesjaszami – czas pokaże kim są. Dlatego ostrzegam. Uczcie się od Nich tego co dobre tak jak uczycie się nawzajem lecz nie biegnijcie za Nimi na oślep. Czas jest taki, że każdy kto jest gotów stanie się Chrystusem, a stanie się to w jednej chwili. Dlatego niech każdy się uczy szanować wszystkich i traktować na równi z sobą, niech uczy się tak by żyć na wzór Chrystusa i Świętych. Niech nauczy się współczuć ciemności, a tym będzie ją przemieniał. Teraz, przed wejściem ludzkości na 4 poziom każdy się określi kim chce być. A ci którzy zmierzają ku ciemności nie są straceni tak samo jak nie są jeszcze wybawieni ci którzy skierowali się ku światłości. Niech więc każdy będzie czujny i zwalczy wewnętrznego wroga – samego siebie. Jezus był poddany wielkiemu kuszeniu, a dziś to kuszenie jest i będzie o wiele silniejsze. Baczcie więc na siebie i innych.

#### **Poziom 4 [wymiar / gęstość]**

Niedługo wejdziemy na poziom czwarty istnienia, który będzie tak odmienny od tego czego dziś doświadczamy, że na prawdę nic nie można o tym wiele powiedzieć. Na pewno będziemy i doświadczać życia w ciele, i będziemy światkami Chwały Bożej która będzie się w każdym przejawiać. Nasza cielesność będzie na pewno zupełnie inna niż obecnie. Jak inna ?. Światłość i Chwała Boża, która jest w nas, a dziś nasza cielesność ją przykrywa, w cielesności człowieka odmienionego nie będzie już przykryta. Jednocześnie będziemy istnieć poza linearnym upływem czasu. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość będą jednym - teraz. Odśloni się przed nami nie tylko nasze prawdziwe Ja ale poznamy istnienie świata na wszystkich poziomach – będziemy wszechobecni jak Awatarowie i Mesjasze. Istnieją całe cywilizacje na tym poziomie. Istnieją cywilizacje służące światłości i cywilizacje służące ciemności. I my dziś ponoć mamy stawić czoła takiej cywilizacji służącej ciemności, która wiele tysięcy lat temu opanowała ziemię i ludzi gdy byli w stanie edenicznym (skuszenie Adama i Ewy – grzech pierworodny). I dlatego cała dotychczasowa historia ziemskich cywilizacji poziomu 3 jest pełna bólu, zła i unicestwienia. Jak podkreśliłem walka odbywa się na wielu poziomach i obecnie przybiera na sile, aż do zwycięstwa światłości lub ciemności. Wejście na poziom 4 może się wiązać z wejściem w światłość lub niestety w ciemność. Lecz jak wiele znaków na niebie i ziemi wskazuje zwycięstwo światłości będzie druzgocące. Jak mówią buddyści – tysiące Buddów przy końcu czasów zstąpi na ziemię by nauczać ludzkość. Chrześcijanin niech wie, że tysiące szlachetnych dusz przyszło na ziemię by doświadczać życia, uczyć się i przemienić się w Chrystusa oraz innych pociągnąć za sobą. Wszyscy przemienieni znajdą się na 4 poziomie. Czasu jest już niewiele. I Ci którzy służą czy to światłości czy też ciemności zwiększają tempo swej nauki i pracy oddziałując na innych i na siebie nawzajem. Kto przemieni się w Chrystusa nie dotyczy go śmierć druga. Miejcie miłość do wszystkich, a każdy będzie miał tę szansę.

### **Poziom 5** [wymiar / gęstość]

Na tym poziomie dusze są poza ciałami. Przed tym kto porzuca swe ciało w chwili śmierci odsłania się to co w sobie wyhodował na polu duchowym i polu pracy dla świata lub siebie. Każdy kto nie osiągnął pełni świętości lub boskości znajduje się na tym poziomie. I zazwyczaj doświadczą stanu pewnej formy ekstazy ze względu na częściowe uczestnictwo w Chwale Bożej (tu jest się zwykłym aniołem). Są też tacy, którzy tu odczuwają cierpienie co wiemy z relacji dusz czyścicowych. To cierpienie ma pewnie swój kres o czym relacjonują również dusze czyścicowe, które zostają wybawione od tego cierpienia wchodząc w stan ekstazy. Ci którzy służyli ciemności przechodzą od cierpienia do stanu uśpienia – podobno wielu tyranów, którzy pustoszyli tę ziemię, a którzy nie wzbudzili przed śmiercią skruchy jest w tym stanie. Poziom ten jest też nazywany poziomem odpoczynku. Czas jest tu pojęciem względnym. Tutaj najprawdopodobniej nie ma czasu jest tylko intensywność odczuwania lub uśpienie. Można na ten temat dyskutować bo niektóre dusze czyścicowe przekazują żyjącym intensywność odczuwania jako upływającą w czasie. Kwestia otwarta i nieistotna. Chrześcijanie wierzą, że z tego poziomu już się przechodzi do nieba – rzekłbym na poziom 6. Moim zdaniem tak do końca nie jest bo dusza sama z siebie nie jest w stanie wznieść się z tego poziomu; z odczuwania siebie jako duszy indywidualnej do odczuwania siebie jako wszechobecnej światłości. Kwestia otwarta, bo łaska Boża może działać na każdym poziomie. Tu jest się całkowicie poddanym woli Bożej. I tu być może ujawnia się siła modlitwy za zmarłych, która skutkuje tym, że Bóg łaskę okazuje. W tym kontekście może się okazać, że zarówno wiara w reinkarnację jak i jej zaprzeczanie są obydwie prawdziwe. Wierzę osobiście, że kiedyś moje silne modlitwy zostały wysłuchane. Z czasem to poznam. Dlatego modlitwa za zmarłych i pamięć o nich jest tak ważna. Niewiele narodów tak jak Polacy to rozumie.

### **Poziom 6** [wymiar / gęstość]

To poziom gdy nie ma indywidualnej duszy, bo jest się światłością, która obejmuje wszystko (to nie energia ani światło jakie znamy czy możemy zbadać to jest ponad tym). Tu kocha się siebie bez granic rozdzielonego na nieskończoną ilość istnień. Tu ekstaza jest pełnią. Tu jest się wolną wolą zjednoczoną z wolą Bożą. Tu jaźń obejmuje wczoraj, dziś i jutro w sposób niezdeterminowany – wszystko w przyszłości jest możliwe i prawie w 100 % znane. Tu zawsze jest teraz. Tu nieustannie wielbi się Boga. Tu nie myśli się o sobie tylko służy się nieustannie poprzez inspirowanie stworzenia do kierowania się ku miłości i światłości, poprzez bezpośrednie oddziaływanie na istoty na niższych poziomach (można to nazwać głosem sumienia inspirującym do dobrego i wyznaczającym granice dobra i zła), poprzez objawienia, poprzez wysyłanie z tego poziomu wysłanników na ziemię (lub inne planety i światy). To poziom świętych i proroków. Można ten poziom podzielić podążając za myślą Pseudo-Dionizego Areopagity na poziom serafini, cherubini, trony, panowania, moce, władze, zwierzchności, archaniołowie i aniołowie stróżowie. Można by rzec, że cześć światłości głównie wielbi Boga i tam kieruje swe pragnienia. A część tej światłości głównie służy bytom niższym (część jest tu pewnie złym określeniem na oddanie czegoś co jest wszechobecne). Gdy trzeba światłość przybiera postać duszy indywidualnej i schodzi do raj. Gdy trzeba światłość wciela się w człowieka jako wysłannik – prorok, czy Mesjasz a może Awatar. Chociaż można dyskutować czy Ci, którzy mienią się prawdziwymi Mesjaszami i Awatarami nie są bezpośrednio wcieleniem Boga z poziomu 7. W zasadzie tak się uważa. Archaniołowie i pewnie aniołowie stróżowie mają wolną wolę są więc według mej klasyfikacji uczestnikami światłości poziomu 6. Dlaczego archaniołowie czy aniołowie stróżowie mimo, że są światłością mają ciężenie ku niższym światom ? – pewnie ze względu na swą misję jako służbę stworzeniu. To służenie

obejmuje działalność w świecie niematerialnym i materialnym. Dlatego przychodzili i przychodzą prorocy. Ciemna strona jest całkowitym przeciwieństwem światłości. Ciemna strona ucieka od jedności z Bogiem i dąży ku cielesności poprzez poszukiwanie własnej przyjemności i dominację nad tymi, którzy by jej służyli tak jak jasna strona dąży ku wyzwoleniu z cielesności poprzez służbę i zjednoczenie z Bogiem. Światłość i ciemność wypełniają wszystko – całe stworzenie - tocząc nieustanną walkę. To jest sens istnienia na wszystkich poziomach, aż do pełnego powrotu do Boga – do poziomu 7. Nawet na poziomie 6 konieczna jest czujność bo Lucyfer na tym poziomie przeszedł ze światła ze służenia Bogu i stworzeniu do ciemności do służenia sobie i zniewalania innych by mu służyli. Dlatego archanioł Michał ciągnie całe stworzenie ku światłości, ku zjednoczeniu z Bogiem pomagając wyzwalać się z cielesności, a Lucyfer ciągnie całe stworzenie ku ciemności, ku cielesności poprzez samolubne służenie sobie i wybieranie oddzielenia od Boga. Światłość odkrywa Boga. Ciemność Boga zakrywa. To jest ciągła walka. Ta walka nie jest łatwa ani z jednej ani z drugiej strony bo każda istota (poza poziomem 5) ma wolną wolę i cała ta walka światłości i ciemności najpełniej ujawnia się w duszy ludzkiej, a cała obserwowalna wokół reszta to tylko efekt tej walki. Jestem wolny więc mam zawsze wybór. Efekty wskazują tylko na to która strona w danej chwili ma przewagę, w tej czy innej części stworzenia (wszechświata widzialnego i niewidzialnego, tego czy innych). Obecnie wciąż mamy swe prywatne piekło na ziemi, które dobrzy ludzie lokalnie tu i ówdzie potrafią zmieniać w niebo. Czy nie obudziłeś się jeszcze by ujrzeć, że siły ciemności wciąż dominują na tej Ziemi i czy rozumiesz, że teraz przyszedł czas by światłość rozświetliła ciemność. Przyczyn się do tego – walcząc ze sobą, kochając Boga i stworzenie (**nawet ciemną stroną bo ona ma swój cel, a Ty miłością możesz ją przemienić w światłość i po to dziś żyjesz na Ziemi**), służąc innym modlitwą, dobrą myślą, dobrym słowem i dobrym uczynkiem. Błędy będą lecz mają uczyć bo całe stworzenie jest jedną wielką szkołą.

### **Poziom 7** [wymiar / gęstość]

Tu jest BÓG – MIŁOŚĆ – Wieczny Świadek - Pełnia. Wszecobecna Najgłębsza Istota Wszystkiego. To Źródło Nieskończone, w którym istnieją wszystkie możliwe ewentualności, wszystkie akty stworzenia i unicestwienia, które były, są i będą – tłumacząc to w naszym linearnym pojmowaniu czasu. Tu już wszystko jest Prawdą. Nic nie istnieje poza Bogiem, bo Bóg jest bez granic. Tu już nie ma działania i zmian. Tu już nic nie można dodać ani nic ująć. Tu już nie ma przeciwieństw. Tu jest WIECZNA SZCZĘŚLIWOŚĆ bez granic i bez ubytku. To jest cel wszystkiego.